PIELGRZYMKA ● ŚWIERZAWA ● WOJCIESZÓW ● ZAGRODNO ● ZŁOTORYJA

GAZETA ZŁOTORYJSKA

TYGODNIK ● 19 maja 2022 r. ● ROK XXXIII ● NR 5 (1049)
CENA 2,10 zł (5% VAT) ● ISSN 1232-25-98 ● Indeks 332720

www.zlotoryjska.pl

Arcytrudne MTB i „złoty klasyk" czekają

Zbliża się kolarski weekend w Krainie Wygasłych Wulkanów, a wraz z nim jeden z najbardziej wymagających maratonów MTB w Polsce i malowniczy klasyk, w którym peleton poprowadzi Kaczawa. Kolarze górscy i szosowi będą się ścigać po drogach i bezdrożach w okolicach Złotoryi i Wilkowa już w sobotę i niedzielę 21 i 22 maja. W ubiegłym roku w obu imprezach wystartowało prawie półtora tysiąca zawodników. Którędy dokładnie pojadą tym razem?

s. 2

Żołnierze wracają na złotoryjski Rynek!

s. 7

Wilcza Góra dla turystów

s. 6

Więcej informacji i zdjęć na naszym portalu www.zlotoryjska.pl

Arcytrudne MTB i „złoty klasyk" czekają

Zbliża się kolarski weekend w Krainie Wygasłych Wulkanów, a wraz z nim jeden z najbardziej wymagających maratonów MTB w Polsce i malowniczy klasyk, w którym peleton poprowadzi Kaczawa. Kolarze górscy i szosowi będą się ścigać po drogach i bezdrożach w okolicach Złotoryi i Wilkowa już w sobotę i niedzielę 21 i 22 maja. W ubiegłym roku w obu imprezach wystartowało prawie półtora tysiąca zawodników. Którędy dokładnie pojadą tym razem?

Kolarski weekend zacznie się od solidnej porcji kolarstwa górskiego. W sobotę do Wilkowa-Osiedla zawita największy i najbardziej prestiżowy maraton MTB w Polsce – Bike Maraton. Będzie to już trzeci wyścig w tegorocznym cyklu, po Miękini i Polanicy-Zdroju.

Trasy wokół Wilkowa zadebiutowały w Bike Maratonie dopiero rok temu, ale od razu wpisały się mocno w pamięć kolarzy, którzy na mecie pojawiali się wymęczeni i cali ubłoceni. – Mimo że nie ma tu wysokich gór, po ostatnim ściganiu zawodnicy zgodnie uznali ten maraton za jeden z najtrudniejszych w sezonie – mówi Bolesław Kozłowicz z firmy Grabek Promotion, która jest organizatorem kolarskiego weekendu. – W tym roku przewyższenie na liczącej 78 km trasie GIGA, na której startują najlepsi polscy zawodnicy i która gwarantuje kilka godzin wymagającej jazdy, sięgnie ponad 2100 m, a profil wyścigu najeżony jest zjazdami i podjazdami – dodaje.

Organizatorzy przygotowali oczywiście również krótsze dystanse (na mapce obok): FUN (22 km) – dla tych, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę z maratonami MTB i dla najmłodszych zawodników, CLASSIC (33 km) – dla tych, którzy już chcieliby przejechać nieco więcej, oraz MEGA (48 km), który da już naprawdę prawie wszystko, czego oczekujemy od kolarstwa górskiego.

Trasa sobotniego Bike Maratonu w większości będzie prowadziła po leśnych i polnych drogach zlokalizowanych na terenie gminy Złotoryi, ale najbardziej wymagające fragmenty zawodnicy będą mieli do pokonania na single trackach w okolicach Gozdna w gminie Świerzawa. Z kolei na dystansie dla najmniej wprawionych kolarze dojadą aż do Czerwonego Kamienia w Nowym Kościele. Baza wyścigu i biuro zawodów znajdować się będą przy ul. Szkolnej 6 w Wilkowie-Osiedlu.

Pierwszy start na dystansie GIGA zaplanowany jest na godz. 10, od godz. 11 z kolei zaczną ruszać na trasę zawodnicy z pozostałych kategorii. Jako ostatni wystartują kolarze z najkrótszego dystansu. Zaraz potem rozpocznie się rowerowa impreza dla dzieci, czyli wyścigi w ramach PKO Ubezpieczenia Junior Race. Cały Bike Maraton powinien się skończyć do godz. 17.

W niedzielę natomiast kolarze będą startowali w Złotoryi, ale już na innych rowerach – przeznaczonych do jazdy po asfalcie. Na ten dzień zaplanowana jest Złota Wstęga Kaczawy – szosowy klasyk, który już po raz trzeci z rzędu zaliczany będzie do cyklu PKO Ubezpieczenia Via Dolny Śląsk, największej polskiej imprezy masowej dla kolarzy amatorów.

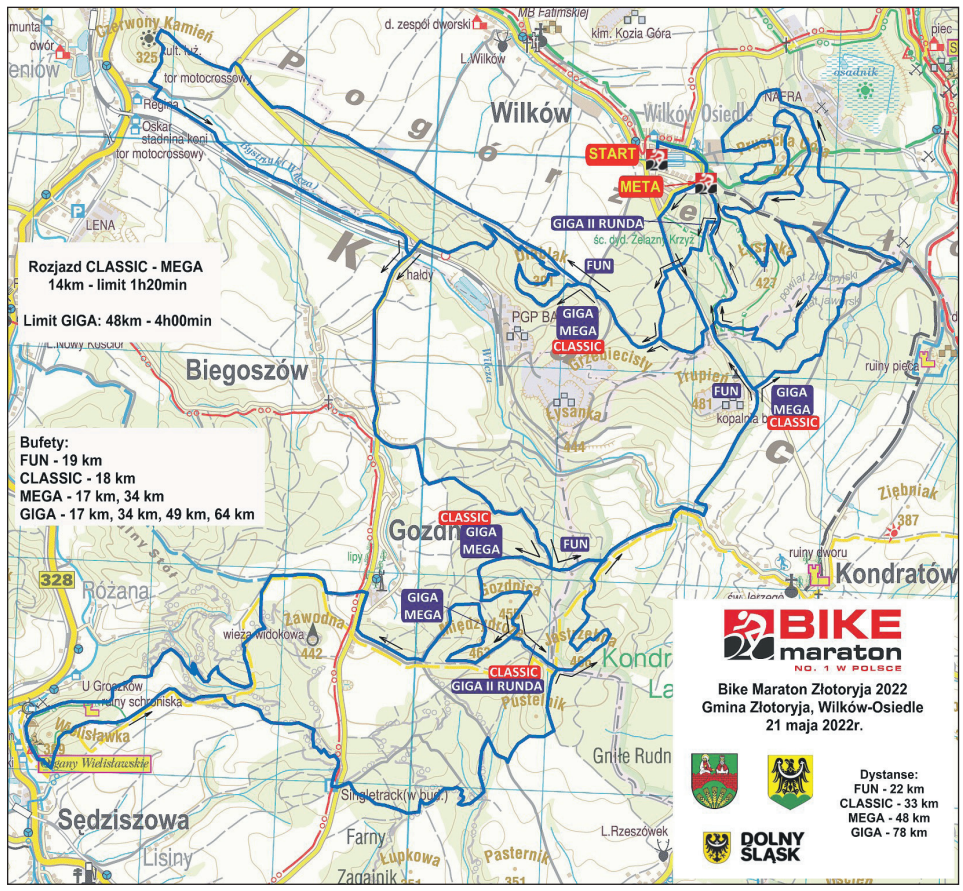

Start i meta oraz biuro zawodów znajdować się będą w złotoryjskim Rynku. Kolarze będą mieli do wyboru dwa dystanse: FUN (54 km) i PRO (81 km). – Tu również, co w tej części Dolnego Śląska zrozumiałe, nie będzie płasko, a na dłuższym dystansie do pokonania w pionie będzie aż 900 m! – podkreśla Kozłowicz.

Wyścig odbędzie się na zabezpieczonej trasie, zamkniętej dla ruchu kołowego. Mocno różni się ona od tej z ubiegłego roku. Kolarze poza Wojcieszowem przejadą przez wszystkie gminy powiatu złotoryjskiego, zahaczą również o powiat jeleniogórski. Spora część dystansu będzie prowadziła wzdłuż Kaczawy. Ze Złotoryi peleton pokieruje się przez Nowy Kościół do Świerzawy, dalej do Sokołowca i Proboszczowa, a następnie przez Pielgrzymkę i Wojcieszyn z powrotem do centrum miasta. Dystans PRO odbije jeszcze ze Świerzawy do Lubiechowej i Janochowa i przez Chrośnicę oraz Rząśnik wróci na mniejszą pętlę.

Pierwszy start Wstęgi odbędzie o godz. 11, cały wyścig ma się zakończyć ok. godz. 15.

Na Bike Maraton i Złotą Wstęgę zapraszają wójt Jan Tymczyszyn i burmistrz Robert Pawłowski, obie złotoryjskie gminy współorganizują bowiem kolarski weekend. – Trasy obu wyścigów biegną przez malownicze zakątki Pogórza Kaczawskiego. Uczestników czekają zróżnicowane tereny, piękne krajobrazy i sportowa rywalizacja – zachęca wójt. – Zapraszam wszystkich miłośników sportów rowerowych do Złotoryi, najstarszego miasta w Polsce i stolicy polskiego złota. Nasze piękne miasto i życzliwi mieszkańcy z wielką przyjemnością będą gościć kolarzy i kibicować im podczas Bike Maratonu i Złotej Wstęgi Kaczawy. Te dwa dni będą wielkim świętem kolarstwa w Złotoryi – dodaje burmistrz.

(as)

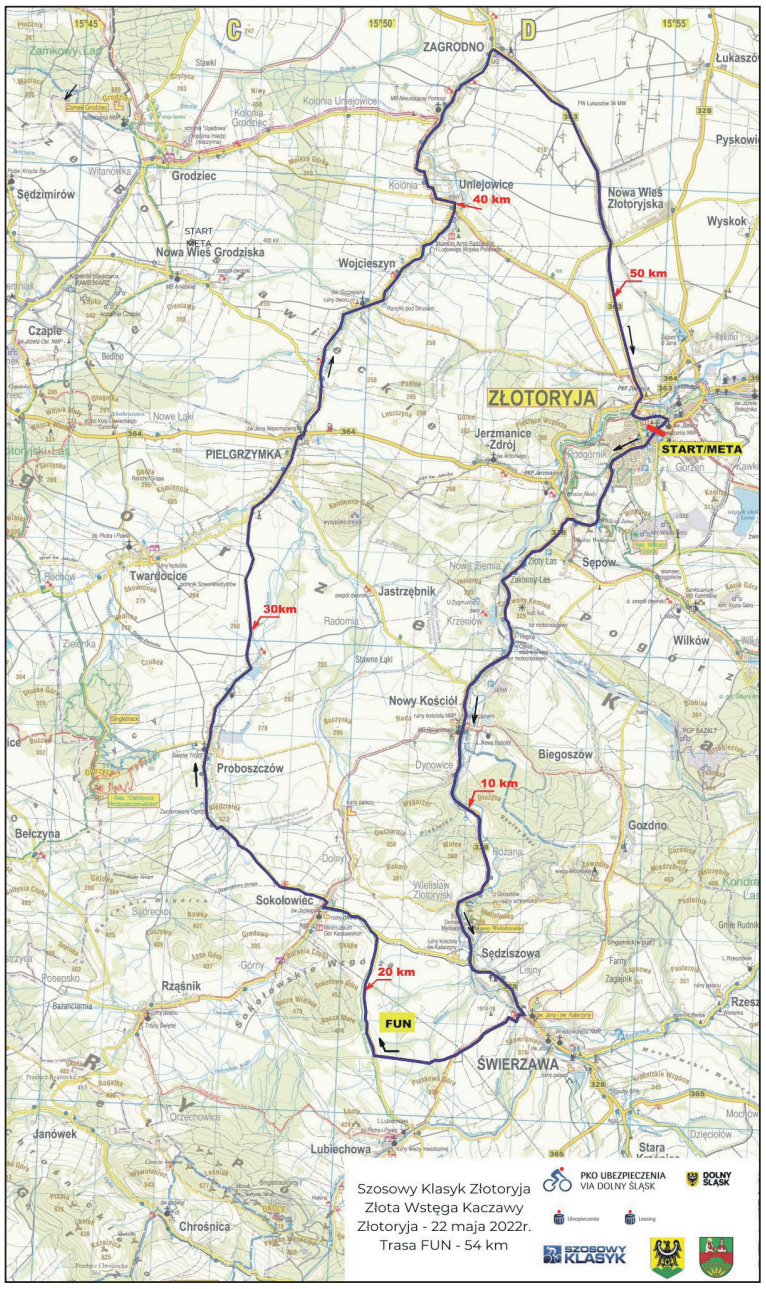

Złotoryja pomaga szpitalowi w Buczaczu

Nowoczesny agregat prądotwórczy przekazało na Ukrainę miasto Złotoryja. Trafił w ubiegłym tygodniu do naszego partnerskiego miasta Buczacza w obwodzie tarnopolskim. Zabezpieczy na czas wojny dostawy energii elektrycznej w tamtejszym szpitalu.

Kilkanaście dni po agresji Rosji na Ukrainę złotoryjski ratusz zapytał władz miejskich Buczacza, czego im najbardziej w tej chwili potrzeba i jak nasze miasto może pomóc. Wśród wskazanych rzeczy znalazł się m.in. generator elektryczny. To urządzenie, którego brakuje w szpitalu w Buczaczu, gdy dochodzi do przerw w dostawie prądu spowodowanych ostrzałem i uszkodzeniem infrastruktury.

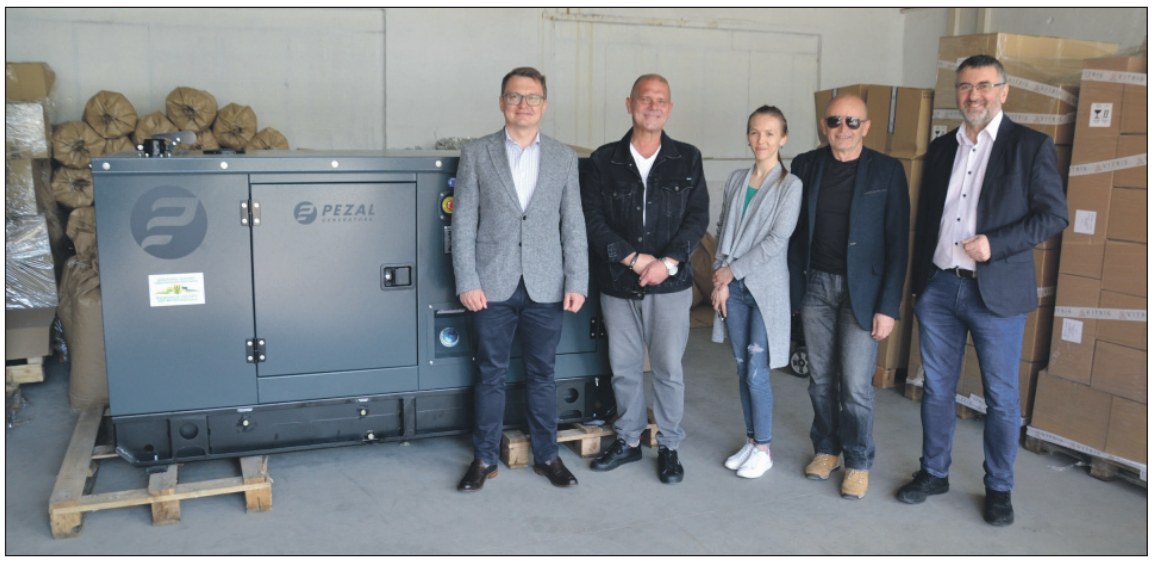

Urząd Miejski w Złotoryi jeszcze w marcu rozpoczął gorączkowe poszukiwania generatora. Jego zakup nie był wcale taką łatwą sprawą, bo to obecnie towar deficytowy. – Dzwoniliśmy pod kilka adresów, ale wszędzie trzeba było czekać na dostawę agregatu od 3 do 6 miesięcy. Dzięki zaangażowaniu i pomocy generała Ryszarda Dąbrowy ze Związku OSP, a także byłego komendanta PSP Romana Mokrzyckiego udało nam się jednak skrócić ten czas do półtora miesiąca i już na początku maja agregat przyjechał do Złotoryi – tłumaczy Andrzej Ostrowski, sekretarz miasta.

Zakup urządzenia umożliwili radni miejscy, którzy przesunęli środki w budżecie Złotoryi. Generator kosztował ok. 41 tys. zł. Jest fabrycznie nowy i zaawansowany technicznie. Po podłączeniu do sieci działa automatycznie – w momencie spadku napięcia sam się uruchamia, a gdy dopływ prądu z elektrowni wraca, wyłącza się. Zasilany jest olejem napędowym i ma moc 24 kW.

W poniedziałek 9 maja burmistrz Robert Pawłowski oraz przewodniczący rady miejskiej Waldemar Wilczyński wyposażyli agregat w specjalne naklejki z informacją „Mieszkańcy Złotoryi mieszkańcom Buczacza". W środę miał wyjechać na wschód. Transport zapewniło przedsiębiorstwo Vitbis, które ważące blisko tonę urządzenie przewiozło przy okazji – ciężarówką, którą wysyła po towar do swojej fabryki ozdób choinkowych działającej w ukraińskiej Trembowli, mieście położonym kilkadziesiąt kilometrów od Buczacza.

– Dzięki życzliwości prezesa Vitbisu pana Błażeja Prusa za transport generatora do Ukrainy miasto nic nie zapłaci – cieszy się burmistrz. – Mam nadzieję, że to urządzenie nigdy się tam nie przyda, że wojna się jak najszybciej skończy. Ale nawet jeśli dojdzie w przyszłości do jakiejś awarii prądu, to szpital będzie mógł normalnie działać – dodaje.

W najbliższym czasie Złotoryja wyśle do Buczacza także transport innych darów. Na trzech paletach będzie m.in. jedzenie, odzież i obuwie, środki higieny, leki i materiały medyczne, pościel, poduszki i koce itp., czyli to, o co zwróciły się władze partnerskiego Buczacza.

(as)

Serpentyny w blasku LED-ów

Zrobi się jaśniej na ścieżce rowerowej prowadzącej z osiedla nad zalew. Urząd Miejski w Złotoryi zlecił tutaj budowę systemu oświetlenia. Rowerzyści i piesi powinni się przygotować w najbliższych tygodniach na utrudnienia.

Licząca ok. 1 kilometra droga rowerowa doczeka się oświetlenia jeszcze przed wakacjami. Projekt przewiduje ustawienie przy zejściu nad zalew siedmiu latarni, w tym czterech z podwójnym wysięgnikiem. System będzie się więc składał łącznie z 11 opraw LED-owych.

Na początku maja wykonawca inwestycji zaczął kłaść w ziemi okablowanie. Roboty ziemne są prowadzone z użyciem m.in. niewielkiej koparki. Urząd apeluje do użytkowników ścieżki, aby w tym czasie zachowali szczególną ostrożność podczas spacerów czy przejażdżek rowerowych.

Oddana do użytku 2 lata temu ścieżka to najkrótsze dojście z osiedli mieszkaniowych położonych w górnej części Złotoryi do zalewu, bardzo zresztą popularne wśród mieszkańców. W ostatnich miesiącach ratusz dobudował przy niej schody skracające pieszym drogę na jednej z serpentyn (na zdjęciu). Najnowsza inwestycja miejska ułatwi korzystanie ze ścieżki również po zmroku i wpłynie na poprawę bezpieczeństwa. To ważne, bo zbliżają się mistrzostwa świata w płukaniu złota i można się spodziewać w tym miejscu dużo większego ruchu, gdyż areną sierpniowych zawodów będzie teren rekreacyjny przy zalewie. Miasto modernizuje tutaj w tej chwili infrastrukturę hydrotechniczną (m.in. jaz spustowy znajdujący się w koronie zbiornika) i buduje system płuczni.

Budowa oświetlenia ma kosztować ponad 100 tys. zł. Termin zakończenia prac to 10 czerwca.

(as)

Jasno, jaśniej...

Całą ulicę Wojska Polskiego oświetlają już LED-y. To oznacza, że przy miejskich drogach podwoiła się liczba latarni wyposażonych w nowoczesne oprawy. Złotoryjski ratusz liczy na oszczędności w rachunkach za energię elektryczną.

Wymiana 40 opraw z sodowych na LED-owe, która została przeprowadzona w ostatnich tygodniach, kosztowała budżet miasta ok. 40 tys. zł. To inwestycja w poprawę bezpieczeństwa – podkreślają urzędnicy magistratu. Ale nie tylko – powinna też przynieść wymierne oszczędności, gdy zakład energetyczny przyśle rachunek za prąd. Tak było m.in. w przypadku ul. Tadeusza Kościuszki, gdzie w 2018 r. miasto zamontowało 19 opraw LED-owych. Tylko dzięki temu zabiegowi udaje się zaoszczędzić na zużyciu energii ok. 3-4 tys. zł rocznie.

Efekt nowych lamp jest widoczny zwłaszcza w górnej części Wojska Polskiego, na odcinku za szkołą zawodową. Zrobiło się tu dużo jaśniej. – Jest tak jasno, że można teraz robić operacje na otwartym sercu – żartuje jeden z mieszkających w tej okolicy złotoryjan.

Do wymiany na Wojska Polskiego pozostały jedynie lampy oświetlające przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną. Urzędnicy zapewniają, że to zadanie także jest przewidziane do realizacji.

(as)

Odjechał, ale nie na zawsze – będzie następny kurs

Geobus wróci podczas tegorocznych wakacji – zapewniają jego pomysłodawcy. Bezpłatna komunikacja po atrakcjach Krainy Wygasłych Wulkanów okazała się znakomitą inicjatywą, o czym najlepiej świadczy kilkuset pasażerów, którzy skorzystali z tej nowej formy transportu.

Przez cztery dni majówki geobus przejechał 1150 km. Cieszył się dużą popularnością – podczas dwunastu pętli, które zrobił po Pogórzu Kaczawskim, przewiózł ponad 300 pasażerów. Były kursy, podczas których nie było wolnych miejsc. Zdarzyło się nawet, że osoby, które przyszły na przystanek bez wcześniejszej rezerwacji, nie weszły do autobusu zabierającego na pokład 35 pasażerów. Najbardziej popularnym kierunkiem podróży był zamek Grodziec, ludzie chętnie też wybierali się do Dobkowa (gdzie hitem, zwłaszcza wśród młodych Ukraińców, którzy skorzystali z geobusa, była platforma imitująca trzęsienie ziemi) oraz Leszczyny. Autobus zatrzymywał się także przy kościele romańskim w Świerzawie oraz przy winnicach w Uniejowicach i Sokołowcu. Zdecydowana większość pasażerów wyruszała ze Złotoryi i do miasta wracała.

Geobusa sfinansowały 4 gminy: dwie złotoryjskie, Zagrodno i Świerzawa. Robert Pawłowski uważa, że były to dobrze wydane pieniądze. – Pomysł okazał się trafiony. Liczymy na to, że w projekt zaangażują się kolejne gminy, wtedy miałby on jeszcze większy potencjał. Jeśli myślimy o rozwoju turystki w naszym regionie, jeśli chcemy uzyskać dla naszego geoparku logo UNESCO, konieczne jest stworzenie systemu transportu publicznego, bo nie wszyscy chcą lub mogą poruszać się samochodem – podkreśla burmistrz Złotoryi.

Dlatego geobus ma wrócić przynajmniej na dwa letnie weekendy: ten otwierający wakacje i ostatni sierpniowy. – Tak wstępnie planujemy. Oczywiście chcielibyśmy wprowadzić do rozkładu jazdy nowe atrakcje i pozyskać do współpracy więcej gmin. Podczas majówki na bieżąco pytaliśmy ludzi o opinie, chcąc zdiagnozować błędy, które być może popełniliśmy podczas tego pilotażowego projektu. I mamy już pewne wnioski – zapowiada Julia Tarkowska z Urzędu Miejskiego w Świerzawie, koordynatorka starań o przyznanie certyfikatu UNESCO geoparkowi Kraina Wygasłych Wulkanów.

Jednym z nich jest propozycja utworzenia dwóch krótszych linii, obsługiwanych przez więcej niż jeden autobus, które łączyłby punkt przesiadkowy zlokalizowany np. w Złotoryi lub Świerzawie. Z sygnałów płynących od pasażerów wynika, że licząca prawie 90 km pętla była trochę za długa i nie każdemu, kto wybrał się np. na zwiedzanie Grodźca, pasowało później, żeby wracać geobusem naokoło całego powiatu złotoryjskiego.

– Zmiana założeń przy konstruowaniu trasy jest nieunikniona, jeśli będą chciały się przyłączyć kolejne gminy, zwłaszcza położone nieco dalej od nas. A to całkiem możliwe. Mamy już sygnał z Bolkowa, że też chcieliby uruchomić na podobnych zasadach swoją linię i skomunikować się z atrakcjami położonymi na naszym terenie – zaznacza Katarzyna Iwińska z Urzędu Miejskiego w Złotoryi, jedna z inicjatorek uruchomienia geobusa.

Na pewno utrzymany zostanie system rezerwacji miejsc, który się sprawdził – z ponad trzystu pasażerów aż 268 wcześniej wypełniło formularz rezerwacyjny. Choć i w tym przypadku niezbędne jest wprowadzenie pewnych poprawek, które usprawnią działanie systemu.

Majówkowe kursy po geoparku realizowała firma przewozowa Trans-Gaz. – Jesteśmy bardzo zadowoleni z jej usług. Nie było żadnych opóźnień, podróżowało się wygodnie i bezpiecznie. W którymś momencie przewoźnik wyszedł nawet z inicjatywą podstawienia do Grodźca drugiego autobusu, który odwiózł ludzi bezpośrednio do Złotoryi, z czego pasażerowie byli bardzo zadowoleni – uśmiecha się Julia Tarkowska.

Kraina Wygasłych Wulkanów staje się coraz bardziej popularna pod względem turystycznym. – Geopark ma duży potencjał, co było widać choćby podczas ostatniej majówki. Ludzie chcą tu przyjeżdżać, trzeba im tylko pokazać, co mogą u nas ciekawego robić i zapewnić im transport. Już w tej chwili w wolne od pracy i pogodne dni robi się problem przy największych atrakcjach, takich jak zamek Grodziec, bo nie ma po prostu gdzie zaparkować samochodu – dodaje Tarkowska.

(as)

Jak to robią w Czeskim Raju

Czesi z Turnova wyprzedzają nas o epokę, jeśli chodzi o prezentację walorów turystycznych, możemy się od nich wiele nauczyć – podkreślają złotoryjanie, którzy wzięli udział w otwarciu nowej wystawy geologicznej w geoparku Czeski Raj, działającym pod auspicjami UNESCO. Wyjazd został zorganizowany w ramach polsko-czeskiego projektu „Popularyzacja zjawisk geologicznych Euroregionu Nysa", w którym nasze miasto uczestniczy od blisko roku.

Przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Złotoryi oraz Centrum Informacji Turystycznej mieli okazję zobaczyć, jak się robi turystykę u naszego południowego sąsiada. Przyczynkiem do wyjazdu było otwarcie nietuzinkowej wystawy dokumentującej 600 mln lat dziejów Ziemi i prezentującej najważniejsze walory geologiczne Czeskiego Raju. W przecięciu wstęgi obok m.in. burmistrza Turnova Tomasa Hocke oraz miejscowego posła do parlamentu Davida Prażaka uczestniczył również burmistrz Robert Pawłowski.

Co ciekawe, Czesi udostępnili nową ekspozycję na zewnątrz, pomysłowo zagospodarowując teren przy muzeum geologicznym. Prezentuje ona w interaktywny sposób geologiczne fenomeny Czeskiego Raju, w tym różnorodność form, jakie przybrały piaskowiec stanowiący budulec dla skalnych miast i bazalt wyrzucany dawniej przez wulkany. Sporo jest skamieniałości, na których można podziwiać odciski muszli sprzed milionów lat. Z bazaltu i piaskowca wykonana jest nawet posadzka, po której chodzą zwiedzający.

Turnov żyje geologią. Złotoryjanie mogli się o tym przekonać m.in. podczas wizyty studyjnej w miejscowym muzeum, gdzie znajduje się przebogata ekspozycja skał i minerałów. Region to także prężny ośrodek jubilerski, słynie m.in. z obróbki granatów (ich galeria także posiada swoją ekspozycję). W miejscowej szkole podstawowej jest nawet klasa 8 o tym profilu, jej uczniowie byli zresztą zaproszeni na inaugurację nowej atrakcji miasteczka.

– Cieszymy się, że realizujemy wspólny projekt z Turnovem, który ma tak duże doświadczenie w promowaniu i prezentowaniu walorów geoparku. To miasto mniej więcej wielkości Złotoryi, z równie bogatą historią, więc ta współpraca zapowiada się obiecująco – uważa burmistrz Pawłowski.

Sporą atrakcją i przeżyciem podczas wyjazdu do Turnova było zwiedzanie podziemi tamtejszego muzeum, gdzie na czterech kondygnacjach znaleźć można m.in. ekspozycję wydobycia rud uranu. Prezentowana jest z wykorzystaniem zjawiska luminescencji, czyli kamieni i kryształów, które świecą w ciemności. Zwiedza się ją przy zgaszonym świetle.

– Wystawa geologiczna, jak i całe muzeum w Turnovie, zwłaszcza jeśli chodzi o sposób zagospodarowania przestrzeni, eksponowania walorów czy udostępnienia informacji turystycznej, stoją naprawdę na wysokim poziomie. To wzór dla naszych obiektów turystycznych, nie tylko tych w Złotoryi. Można się wiele stamtąd nauczyć, i w zasadzie się uczymy, bo ten projekt ma na celu podpatrzenie dobrych praktyk w zakresie zagospodarowania turystycznego – uśmiecha się Sylwia Dudek-Kokot z CIT-u, złotoryjska przewodniczka turystyczna.

Złotoryjanie wzięli także udział w polsko-czeskich warsztatach dotyczących udostępniania walorów geologicznych. – Czeski Raj ma w tym ogromne doświadczenie i sukcesy. Zainteresowanie geoparkiem w ostatnich latach jest tak duże, że próbują przekierowywać ruch turystyczny do mniej popularnych miejscowości i regionów w sąsiedztwie – tłumaczy Katarzyna Iwińska z UM.

Wystawa będzie namacalnym śladem po projekcie „Popularyzacja zjawisk geologicznych Euroregionu Nysa" po stronie czeskiej. W Złotoryi natomiast materialnym efektem współpracy ma być 6 tablic informacyjnych, które zostaną ustawione nad zalewem. Będą wyjaśniały, skąd się wzięło na naszej ziemi złoto i umiejscowią je w czasie na przestrzeni 500 mln lat dziejów geologicznych naszego regionu, które możemy udokumentować.

(as)

Zastrzyk? W takim gabinecie to przyjemność

Nowy gabinet diagnostyczno-zabiegowy mają do dyspozycji od kilkunastu dni pacjenci Przychodni Rejonowej w Złotoryi. Nie jest jeszcze całkowicie skończony, ale daje próbkę tego, w jakim kierunku idą zmiany w miejskiej lecznicy. W sferze wizualnej wygląda to bardzo ciekawie.

Rok temu ogromną metamorfozę przeszło pierwszych sześć gabinetów lekarskich, w których leczą się dorośli pacjenci przychodni. Teraz przyszedł czas na remont gabinetu zabiegowego. A w zasadzie totalną przebudowę, bo nowa zabiegówka w niczym nie przypomina tej poprzedniej. Zmieniło się niemal wszystko, łącznie z powierzchnią, która jest ponad dwa razy większa i obecnie liczy 60 m kw. Udało się to dzięki wyburzeniu ściany i połączeniu starego gabinetu z pokojem obok, zajmowanym dotąd przez poradnię leczenia uzależnień (ta ma otrzymać w zamian pomieszczenia w innej części przychodni). Dzięki temu gabinet zabiegowy zyskał nie tylko dodatkowe miejsce, ale i więcej światła słonecznego, które wpada teraz przez cztery okna, a nie jedno.

Co jednak najważniejsze, funkcjonuje wg nowej koncepcji: łączy zadania dotychczasowej zabiegówki oraz punktu pobrań materiału do badań diagnostycznych. – Teraz wszystko znajduje się w jednym miejscu, co zwiększa komfort pacjentów i usprawnia ich obsługę – twierdzi Ireneusz Żurawski, kierownik miejskiej placówki. I tak, w gabinecie są dwa stanowiska do pobierania krwi, jedno do badań EKG oraz jedno do podawania zastrzyków i kroplówek. W tym samym czasie będzie więc w stanie obsługiwać cztery osoby, dla których przygotowano dwa osobne wejścia.

Zabiegówka przeszła nie tylko rewolucję architektoniczną, ale została też od nowa umeblowana i wyposażona. Gruntowna zmiana podejścia do aranżacji wnętrza rzuca się w oczy już w progu – sprawy biurokratyczne pacjent załatwi przy ladzie recepcyjnej. Jedną ze ścian na całej długości wypełniają szafki i metalowe szuflady, przeznaczone do użytkowania właśnie w tego typu pomieszczeniach. Są też nowoczesne asystory medyczne, kozetki zabiegowe i krzesła ze stolikami. – Gabinet wciąż jeszcze nie jest skończony, prace są zaawansowane w 80 proc., wszystko powinno być dopięte na ostatni guzik w czerwcu – dodaje kierownik. Przychodnia czeka m.in. na kotary dzielące przestrzeń i zapewniające pacjentom intymność.

Całość wygląda bardzo estetycznie. I, jak mówi nam jedna z pracujących tu pielęgniarek, robi duże wrażenie na pacjentach. – Niektórzy żartują, że chyba pomylili gabinety – uśmiecha się. – Aż miło teraz wystawić rękę do igły – kwituje z kolei po zabiegu starsza pani.

W ostatnim czasie całkowicie też została przebudowana inna część przychodni – ta, w której do niedawna mieściły się apteka oraz pomieszczenie pełniące rolę przychodnianej świetlicy. W ich miejsce powstało sześć gabinetów i dwie toalety, w tym dla osób nie w pełni sprawnych (na zdjęciu na dole). – Te gabinety będą nam potrzebne, gdy za chwilę zacznie się przebudowa części pediatrycznej, punktu szczepień, poczekalni i korytarzy. Wtedy przeniosą się tu tymczasowo lekarze pediatrzy – tłumaczy Żurawski. Co z nowymi gabinetami stanie się później? – Zostaną wynajęte pod działalność komercyjną. Prowadzi do nich osobne wejście z zewnątrz, więc przyjęcia będą mogły tu być prowadzone niezależnie od godzin otwarcia naszej placówki – zaznacza kierownik.

Dodajmy, że obie inwestycje miejska lecznica sfinansowała ze środków własnych, które wypracowała w poprzednich latach.

A już wkrótce ma się zacząć wspomniana wcześniej zasadnicza modernizacja sporej części przychodni w ramach projektu „Dostępność plus dla zdrowia", który zakłada dostosowanie placówki do oczekiwań pacjentów ze szczególnymi potrzebami. Przypomnijmy, że inwestycja obejmie tę część miejskiej lecznicy, z której najczęściej korzystają pacjenci, a więc m.in. rejestrację, gabinety pediatryczne i poczekalnie (gdzie będzie najwięcej zmian architektonicznych) oraz główne ciągi komunikacyjne prowadzące do gabinetów lekarskich.

Realizacja projektu, na który przychodnia pozyskała grant w wysokości prawie 720 tys. zł, ma zmienić oblicze placówki i wprowadzić udogodnienia związane z obsługą pacjentów: architektoniczne, cyfrowe, organizacyjne i komunikacyjne. W tej chwili prowadzone są już działania dotyczące budowy sieci informatycznej. Przychodnia przygotowuje się również do ogłoszenia przetargu na prace budowlane. – Czeka nas duże wyzwanie, bo prowadzimy „operację na żywym organizmie" – zapowiada kierownik. – Mimo remontów cały czas przyjmujemy pacjentów.

(as)

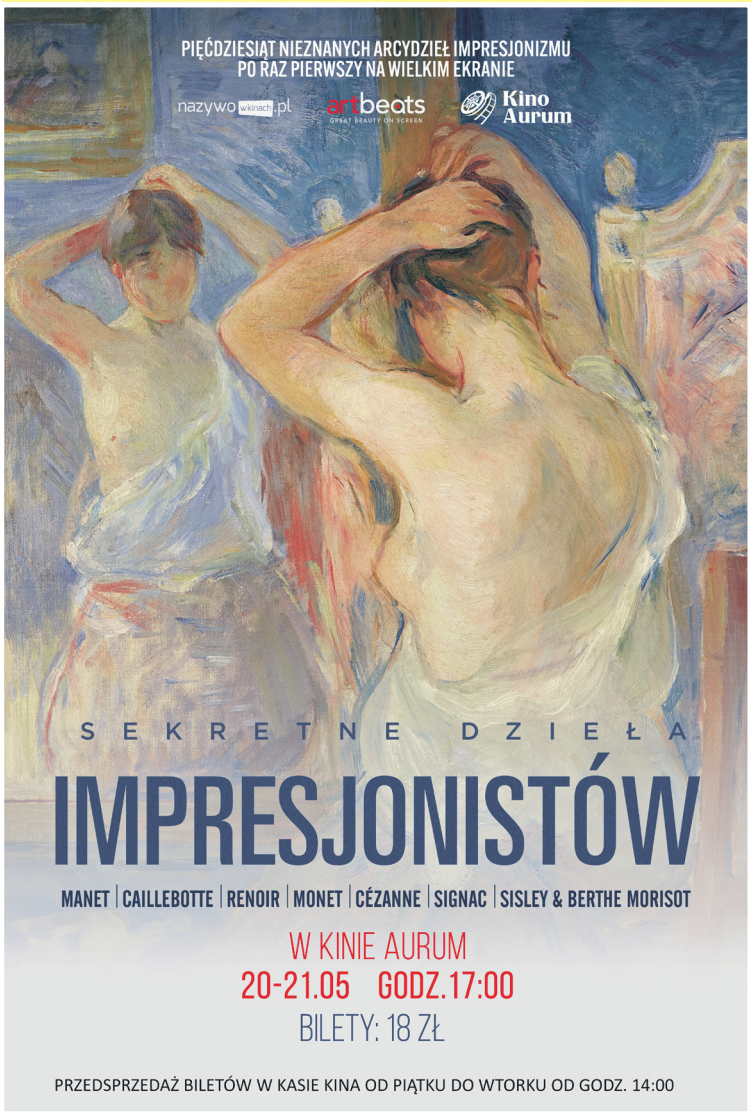

Więcej informacji i zdjęć – na naszym portalu www.zlotoryjska.pl

GAZETA ZŁOTORYJSKA

Wilcza Góra dla turystów

Bez amfiteatru, za to ze ścieżką rowerową i skate-parkiem, kilkoma punktami widokowymi, małym lapidarium, ścianą do graffiti oraz wiatą piknikową – tak firma Colas rekultywuje teren po kopalni Wilcza Góra. Prace są zaawansowane, wyrobisko oplotła już balustrada, która ma chronić przed upadkiem z urwiska. Dawny kamieniołom zostanie udostępniony mieszkańcom i turystom prawdopodobnie po wakacjach.

Po latach wyniszczającej eksploatacji złoża bazaltowego Colas oddaje pokaleczonego Wilkołaka Złotoryi. Nie miastu, nad którym wygasły wulkan góruje, a gminie wiejskiej, bo to w jej granicach administracyjnych leży kamieniołom. Po zakończeniu rekultywacji dawna kopalnia stanie się jedną z większych atrakcji turystycznych w regionie, choć bez wątpienia będzie wymagać doinwestowania i „doszlifowania". Burmistrz Robert Pawłowski już na tym etapie zapowiada, że samorząd miejski będzie chciał się w to włączyć i wesprzeć gminę.

– Z Wilczą Górą utożsamiają się przede wszystkim złotoryjanie. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że ten teren będzie służył do rekreacji głównie mieszkańcom miasta, a nie gminy. Już teraz z centrum Złotoryi niemal pod samą bramę kamieniołomu prowadzi ścieżka rowerowa – tłumaczy.

Rekultywacja, którą Colas prowadzi na podstawie decyzji wydanej przez złotoryjskie starostwo, przebiega w zaskakująco żwawym tempie. Firma chce przekazać teren samorządowi jak najszybciej, dzięki czemu zmniejszy swoje obciążenia podatkowe wobec gminy.

– Colas ma czas na przeprowadzenie rekultywacji do końca roku, ale obecny przebieg prac wskazuje na to, że stanie się to znacznie wcześniej. Do września powinniśmy przejąć ten teren – zapowiada wójt Jan Tymczyszyn, który regularnie odwiedza rekultywowany obszar.

Z krajobrazu zniknęły już charakterystyczne kruszarki do bazaltu, wyburzono też budynki zakładowe oraz magazyn na materiały wybuchowe u podnóża Wilczej Góry. Miejsce drutów i siatek ogrodzeniowych, które do niedawna złowrogo wyznaczały zakazany dla spacerowiczów teren, zastępują barierki ochronne. To setki metrów metalowej balustrady, która ma zabezpieczać dostęp do wyrobiska.

W nieczynnej kopalni powstaną ścieżki spacerowe prowadzące m.in. do czterech punktów widokowych, w tym jednego zlokalizowanego na dnie wyrobiska. Hałda znajdująca się naprzeciwko ściany, na której kilkadziesiąt lat temu odkryto różę bazaltową (co stało się podstawą do utworzenia na Wilkołaku rezerwatu przyrody), będzie zaadaptowana na przestrzeń rekreacyjną z ławkami, stolikami i wiatą do grillowania, a także dużym parkingiem. Wejście na hałdę umożliwią metalowe schody, które widać już na skarpie. Teren wokół ma być zamieniony w obszar zieleni.

Przypomnijmy, że jeszcze kilka lat temu Colas zapowiadał wybudowanie amfiteatru w wyrobisku po zakończeniu eksploatacji złoża. Gdy w 2019 r. doszło do osunięcia się z wierzchołka Wilkołaka kilku tysięcy ton skał, z tego pomysłu zrezygnowano. Pod najwyższą ścianą dawnego wulkanu dalej zresztą nie jest bezpiecznie, bo z góry cały czas sypią się kamienie. Dlatego po udostępnieniu byłej kopalni turystom nie będzie można podejść bezpośrednio pod urwisko.

Colas wybuduje natomiast ścieżkę rowerową z przeszkodami przeznaczoną do jazdy rowerami typu BMX. Będzie liczyła ok. 500 m. Obok ma powstać skatepark rowerowy. W projekcie rekultywacji jest także ściana do graffiti.

Dodatkową atrakcją dla turystów i geologów będzie lapidarium z ok. 40 okazami skał występującymi w okolicznych kopalniach. Ten minipark ma prezentować różnorodność geologiczną ziemi złotoryjskiej.

Jak już wspomnieliśmy, Colas usuwa z terenu kamieniołomu elementy infrastruktury przemysłowej, choć z małymi wyjątkami. Niewielki schron przy urwisku, w którym dawniej podczas strzelań i wysadzania skał kryli się pracownicy, nie będzie wyburzony – zdecydowano się go zachować i wkomponować w linię barierek ochronnych.

Wójt Tymczyszyn jest świadomy, że nieczynna kopalnia ma szansę stać się największą atrakcją turystyczną gminy. Dlatego nie zamierza poprzestać tylko na tym, co zrobi tutaj Colas. – Gdy przejmiemy ten teren, będziemy chcieli jeszcze bardziej go uatrakcyjnić. Bierzemy pod uwagę m.in. ustawienie wieży widokowej – zdradza. Wspomina też o lunecie przy barierkach, która pozwoliłaby rzucić bliżej okiem na kopalnię i to, co zostało z Wilkołaka, a także tablicach informacyjnych opisujących historię kopalni, proces wydobycia bazaltu w tym miejscu oraz miejscową faunę i florę.

Dodajmy, że część zakładu położona wzdłuż drogi asfaltowej do Wilkowa zostanie wyłączona z funkcji turystycznych. Colas zamierza wystawić te grunty na sprzedaż. To ok. 10 ha, które powiększą park przemysłowy pod Wilczą Górą. – Liczymy na to, że powstaną tu nowe zakłady i hale produkcyjne, które zrekompensują budżetowi gminy brak wpływów z podatku, który przez lata płacił Colas – podkreśla Jan Tymczyszyn. Przychód z tego tytułu wynosił ok. 300 tys. zł rocznie.

(as)

Żołnierze wracają na złotoryjski Rynek!

Wstąp do dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej – pod takim hasłem odbędzie się w Złotoryi w najbliższą sobotę piknik militarny. W programie poza pokazem sprzętu, jakim dysponuje polska armia, oraz poczęstunkiem żołnierską grochówką są także występy lokalnych zespołów artystycznych. W złotoryjskim Rynku będzie ponadto działał punkt rekrutacyjny.

W sobotę 21 maja o godz. 11 w 32 polskich miastach rozpoczną się pikniki wojskowe organizowane pod auspicjami Ministerstwa Obrony Narodowej. Na Dolnym Śląsku MON wybrał dwie lokalizacje: Złotoryję i Oleśnicę. Na piknikach będą działać m.in. punkty rekrutacyjne, w których zainteresowane osoby uzyskają informacje o dobrowolnej zasadniczej służbie wojskowej: ile trwa, kto może do niej przystąpić i na czym polega. Na miejscu będzie także można wypełnić wniosek o powołanie (dlatego warto zabrać ze sobą dowód osobisty).

Na złotoryjską starówkę przyjedzie również „ciężki sprzęt wojskowy" – z bliska będzie można obejrzeć samobieżną armatohaubicę i wyrzutnię rakiet. Jednostki wojskowe działające na Dolnym Śląsku zaprezentują indywidualne wyposażenie polskich żołnierzy, czyli m.in. broń palną i umundurowanie. Najmłodsi uczestnicy pikniku

będą mieli szansę sprawdzić swoje umiejętności strzeleckie przy wykorzystaniu Cyklopa, czyli trenażera do nauki celowania. Oprócz tego zorganizowany zostanie punkt pierwszej pomocy z zajęciami praktycznymi.

W Złotoryi pojawi się ponadto kuchnia polowa, która będzie rozdawać mieszkańcom prawdziwą wojskową grochówkę. Kucharze ugotują strawę dla tysiąca osób. Czas uczestnikom pikniku umilą swoimi występami złotoryjscy artyści: tancerze i śpiewacy.

Pierwszy tego rodzaju piknik – choć jeszcze w innych warunkach geopolitycznych, przed wybuchem wojny w Ukrainie – odbył się w Złotoryi już rok temu. Nasze miasto było wtedy jedną z 16 lokalizacji w całej Polsce. Impreza cieszyła się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców.

Przypomnijmy, że nowe przepisy przywróciły zasadniczą służbę wojskową, ale tylko dla chętnych. 21 maja zaczyna się rekrutacja. MON zapowiada, że od pierwszego dnia żołnierz dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej (DZSW) będzie zarabiał 4560 zł miesięcznie. Po 28-dniowym szkoleniu zakończonym przysięgą rozpocznie szkolenie specjalistyczne trwające do 11 miesięcy. W tym czasie będzie miał wybór – nie musi być skoszarowany. Żołnierz DZSW będzie miał pierwszeństwo w naborze do zawodowej służby wojskowej oraz do zatrudnienia w administracji publicznej (po spełnieniu wymogów dla danego stanowiska). Służbę zasadniczą będzie mógł przerwać w dowolnym momencie.

Poza wspomnianymi wyżej piknikami wojskowymi MON uruchomi w 70 miejscowościach mobilne punkty rekrutacyjne. Również tam będzie można poznać szczegóły dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej i złożyć wniosek. *(as)*

GAZETA ZŁOTORYJSKA

Gazeta Złotoryjska – tygodnik samorządu terytorialnego ziemi złotoryjskiej
Redakcja: ***redaktor naczelny –*** Piotr Maas, ***reporter –*** Michał Sędrowicz.
Adres redakcji: 59-500 Złotoryja, ul. Basztowa 15, woj. dolnośląskie, sekretariat: tel./fax 76 878 35 65, księgowość: 76 878 34 28. *www.gazeta.zlotoryja.pl,*
e-mail: *gazeta@zlotoryja.pl*
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Materiały do druku przyjmujemy do piątku przed wydaniem numeru. Za treść ogłoszeń, reklam oraz tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Teksty sponsorowane oznaczamy symbolem (TS).
Wydawca: Złotoryjski Ośrodek Kultury, 59-500 Złotoryja, pl. Reymonta 5, tel. 76 878 33 74. **Ogłoszenia przyjmujemy** od poniedziałku do piątku w godzinach 8-16.
Skład: Redakcja „Gazety Złotoryjskiej".
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu.
Nakład: 800 egz. **Kolportaż własny. Gazeta jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.**

Tak wymuszą „40" na liczniku

Do końca maja ma być gotowa sygnalizacja świetlna przy przejściu dla pieszych i przejeździe dla rowerzystów na ul. Bolesława Krzywoustego. Ma dyscyplinować kierowców poruszających się ze zbyt dużą prędkością. Nie będzie to jednak jedyny element poprawiający bezpieczeństwo w tym miejscu – Urząd Miejski w Złotoryi zamierza je także dodatkowo oświetlić. Prace już trwają.

Przejście przez jezdnię na Krzywoustego (wylot ze Złotoryi w kierunku Wilkowa) powstało w trakcie budowy śródmiejskiej drogi rowerowej prowadzącej z centrum miasta do strefy ekonomicznej. Zostało zaprojektowane przez złotoryjski magistrat w dość niefortunnym miejscu, bo na zakręcie u szczytu podjazdu. Takie rozwiązanie zatwierdziło jednak starostwo, które jest zarządcą drogi na Krzywoustego.
– Kierowaliśmy się pozytywnym uzgodnieniem z wydziału ruchu drogowego złotoryjskiej komendy policji. Mieliśmy też sygnały z urzędu miejskiego, że ze względu na własność gruntów nie jest możliwe poprowadzenie ścieżki rowerowej w inny sposób – twierdzi wicestarosta Rafał Miara.

Budowa sygnalizacji świetlnej ma zminimalizować zagrożenia wynikające z lokalizacji przejścia. System będzie się opierał na detekcji prędkości. O zasadach jego działania pisaliśmy na naszym portalu. Przypomnijmy: jeśli samochód będzie się poruszał zbyt szybko, radar to wykryje i włączy na kilka sekund czerwone światło, zmuszając kierowcę do zwolnienia lub zatrzymania się. Na zielone światło i swobodny przejazd będą mogli liczyć tylko ci, którzy zastosują się do obowiązującego na Krzywoustego ograniczenia do 40 km na godz. Burmistrz Robert Pawłowski uważa, że taka prędkość daje kierowcy czas na reakcję i zapewnia bezpieczeństwo na przejściu – pod warunkiem, że jest rzeczywiście przestrzegana.
– Dlatego zdecydowaliśmy się na postawienie sygnalizatora wykrywającego przekroczenia prędkości. Takie rozwiązania funkcjonują już na drogach w naszym regionie. Jeśli jest znak z ograniczeniem do 40, to powinien być przestrzegany przez każdy pojazd i o każdej porze roku. Taki limit prędkości pozwala płynnie i spokojnie podjechać pod Krzywoustego nawet ciężarówkom – twierdzi.

Zapalenie czerwonego światła będą mogli również wymusić piesi i rowerzyści – wystarczy, że przed przekroczeniem jezdni wcisną przycisk znajdujący się na sygnalizacji.

Bezpieczeństwo korzystających z przejścia poprawią również lampy LED-owe zamontowane przy pasach. To rozwiązanie, które zostało już zastosowane w kilku innych miejscach naszego miasta, m.in. na „zebrach" przy rondzie na pl. Władysława Reymonta oraz na ul. Wojska Polskiego.

Prace na zlecenie UM prowadzi Przedsiębiorstwo Elektryczne CYWIT z Lubania. Budowa sygnalizacji i doświetlenia ma kosztować 92 tys. zł. Inwestycja jest zlokalizowana na drodze powiatowej, ale na podstawie porozumienia ze starostwem miasto sfinansuje całość kosztów, a później zajmie się również utrzymaniem instalacji. *(as)*

Więcej informacji i zdjęć – na naszym portalu www.zlotoryjska.pl

ZŁOTORYJSKA MAJÓWKA 20

Rockmeni mocno na początek

Świetny występ, dali chłopaki radę, ta muzyka się nie starzeje, kto nie był, niech żałuje – to opinie po koncercie Sztywnego Palu Azji. Kultowy zespół, bez którego trudno sobie wyobrazić polskiego rocka, zagrał 1 maja na scenie Złotoryjskiego Ośrodka Kultury. Przyciągnął trzy pokolenia słuchaczy, którym trudno było usiedzieć na miejscu przy mocnych gitarowych szlagierach.

Aura na majówkę bywała w ostatnich latach tak kapryśna, że ZOK nie chciał wprowadzać niepotrzebnego napięcia z powodu pesymistycznych prognoz pogody i tym razem od razu zaplanował koncert pod dachem, w sali widowiskowej. Było więc bardziej kameralnie, co tylko wyszło całej imprezie na dobre. Choć ośrodek kultury wydawał się w niedzielę pełen ludzi, miejsca na widowni dla nikogo nie zabrakło i każdy, kto chciał, na występ wszedł. Dyrektor Zbigniew Gruszczyński, który sprowadził rockmenów do Złotoryi, szacował, że na sali i balkonie jest ok. 250 osób. – Dawno czegoś takiego tutaj nie widziałem – mówił z zadowoleniem.

Sztywny Pal Azji swój najlepszy czas miał w „złotej erze" polskiego rocka, czyli we wspaniałych pod względem muzycznym latach 80. ubiegłego wieku. Zespół debiutował ponad 35 lat temu. Tempem niedzielnego koncertu i repertuarem, który zaprezentował, pokazał jednak, że jest kapelą nie tylko formatu majówkowego, ale także scena podczas większej imprezy, takiej jak Dni Złotoryi, nie stanowiłaby dla niego wyzwania i świetnie poradziłby sobie z publicznością. W niedzielę przyciągnął na widownię trzy pokolenia. Na koncercie pojawili się zarówno ci, którzy jeszcze jako zbuntowani nastolatkowie słuchali zespołu, gdy ten w latach 80. święcił sukcesy podczas festiwalu w Jarocinie, jak również młodzież, która urodziła się co najmniej dwie dekady po debiucie Sztywnego Palu Azji. Wszyscy świetnie się bawili przy utworach, z których duża część, jak się okazuje, mają wciąż aktualne przesłanie.

Zespół ma na swoim koncie kilka płyt. Podczas godzinnego koncertu w ZOK-u zagrał kilkanaście znanych utworów, przy których trudno było usiedzieć spokojnie w fotelu (niektórym widzom się to zresztą nie udało i ruszyli pod scenę potańczyć), a już na pewno nie sposób było nie śpiewać znanych refrenów razem z muzykami. Z głośników popłynęły m.in. „Nieprzemakalni", „Spotkanie z…" („Nie gniewaj się na mnie Polsko"), „Europa i Azja", „Kurort", „Rock'and'Rollowy robak" czy „To jest nasza kultura". Na finał w sali widowiskowej wybrzmiała słynna „Wieża radości, wieża samotności", największy przebój kapeli z Chrzanowa. Trudno było znaleźć kogoś, kto wychodził niezadowolony. – Odbiór koncertu był naprawdę bardzo pozytywny, złotoryjska publiczność ciepło przyjęła zespół, co mnie bardzo cieszy. Na występ przyjechali też m.in. fani zespołu z Legnicy, Lwówka Śląskiego, Bolesławca, a nawet Wrocławia czy Opola – dodaje dyrektor Gruszczyński.

A po koncercie można było kupić debiutanckie wydawnictwo zespołu pt. „Europa i Azja". Co ciekawe – aż na czterech różnych nośnikach.

(as)

Historia senatu

3 maja w holu Złotoryjskiego Ośrodka Kultury odbyło się uroc rocznicę pierwszego posiedzenia Senatu II RP".

Na początku chciałbym podziękować Złotoryjskiemu Ośrodkowi Kultury i jego dyrektorowi Zbigniewowi Gruszczyńskiemu, który udostępnił nam tę salę. Takie wystawy są organizowane w całej Polsce. Jej rozszerzona wersja znajduje się w Warszawie, natomiast skrócone wersje jeżdżą po Polsce – mówił senator Krzysztof Mróz, który pomógł w organizacji ekspozycji, a następnie dokonał jej uroczystego otwarcia.

– Dziękuję panu senatorowi za to, że za jego sprawą ta wystawa zagościła w naszym mieście. Senat jest izbą jak najbardziej potrzebną. Wyrosła ona z tradycji polskiej i powinniśmy nie tylko pielęgnować pamięć o niej, ale darzyć ją i senatorów najwyższym szacunkiem – dodał burmistrz Robert Pawłowski.

(ms)

Biało-czerwono po

3 maja równo w południe pod pomnikiem Niepodległości w Zł

Witaj Maj! Trzeci Maj, u Polaków błogi raj! Witaj dniu trzeciego maja, który wolność nam zwiastujesz. Pierzchła już ciemiężców zgraja, Polsko dzisiaj tryumfujesz (fragment pieśni „Trzeci maj Litwina" z 1831 roku, znanej także jako „Mazurek Trzeciego Maja" – dop. red.). Ten festiwal radości, nadziei, wolności, trwał niespełna 1 rok i 82 dni. Do chwili, gdy król Stanisław August przystąpił do konfederacji targowickiej. W wojnie w obronie konstytucji, którą Rzeczpospolita Obojga Narodów toczyła z żołdakami Katarzyny Wielkiej, w wojnie, w której dotychczasowy sprzymierzeniec Prusy nas zdradził, w wojnie, w której przeciwko konstytucji stanęła część zdeprawowanych, opłacanych przez obce mocarstwa obywateli Rzeczpospolitej, to dźwigające się z zapaści, przez niemalże wiek rozdzierane przede wszystkim wewnętrznie, jedno z największych państw w Europie było bez szans. Nie minął kolejny rok, a dokonał się drugi rozbiór

Polski, usankcjonowany przez sejm grodzieński pod lufami obcych wojsk. Minęły kolejne 2 lata, a Rzeczpospolita Obojga Narodów została wymazana z mapy Europy. O tym trzeba pamiętać. O tym

Odpoczywali bardzo aktywnie

Wystarczyło wziąć 1 dzień urlopu, aby cieszyć się 4-dniową majówką. Niektórzy postanowili odpocząć od codziennego wysiłku, a inni wręcz przeciwnie. Do tej drugiej grupu zalicza się 21 osób, które wybrały się na majówkowy marsz nordic walking.

Uczestnicy wyjechali spod Złotoryjskiego Ośrodka Kultury geobusem do Grodźca. Następnie czekało ich podejście do zamku i zwiedzanie zabytkowego obiektu z przewodnikiem oraz przejazd do Leszczyny, przejście trasy dydaktycznej z kijkami i grillowy poczęstunek (kiełbaska, smalec, chleb, kiszone ogórki).

Pogoda i humory dopisały, więc wszyscy wrócili do Złotoryi bardzo zadowoleni w oczekiwaniu na kolejne propozycje ZOK-u.

(ask)/fot. Krystyna Rybicka

Na zakończenie we

„W stepie szerokim", „Dumka na dwa serca", „Deszcze niespo które można było usłyszeć w ostatni dzień majówki ze sceny Z

Zorganizowany przez ZOK koncert pt. „Poloneza czas zacząć" zapełnił salę widowiskową po brzegi. Zespół Artes Ensemble wykonał dla widzów kilkanaście utworów, wśród których znalazły się pieśni patriotyczne, muzyka filmowa czy też utwory folklorystyczne.

Koncert poprowadziła Paulina Grabarz-Szmajda (mezzosopran),

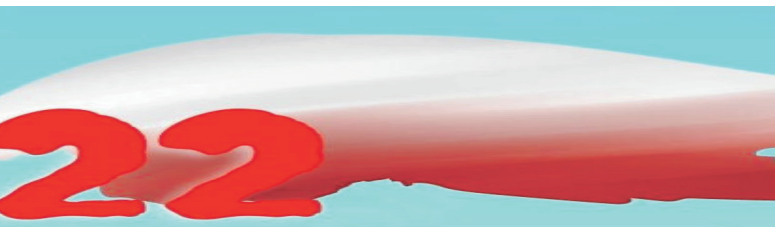

w skrócie

czyste otwarcie wystawy pt. „Senat wczoraj i dziś – w 100.

d pomnikiem

otoryi odbyło się uroczyste złożenie wiązanek kwiatów.

trzeba mówić. Z tego faktu należy wyciągać wnioski i uczyć się na popełnionych błędach. Święto

3 maja obchodzone w Polsce i na Litwie ma dzisiaj szczególne znaczenie. W obliczu wojny w Ukrainie, w obliczu barbarzyńskiej agresji imperium, które od setek lat ma wpisane w swoje DNA znieważanie kolejnych narodów, powinniśmy tym mocniej pamiętać, czemu miała służyć Konstytucja 3 maja: odbudowie i umocnieniu naszego państwa. Aby żaden wróg, zewnętrzny ani wewnętrzny, nie mógł zagrozić naszej egzystencji – mówił burmistrz Robert Pawłowski.

– Myślę, że pan burmistrz wszystko powiedział w tym rysie historycznym, jakie były dzieje tej pierwszej w Europie i drugiej na świecie konstytucji. Pokazaliśmy, że potrafimy być pierwsi i potrafimy walczyć o naszą ojczyznę, także dobrym prawem. Musimy o nią walczyć, nieraz przelewając krew, a nieraz dobrą pracą – powiedział senator Krzysztof Mróz.

Po przemówieniach nastąpiło tradycyjne złożenie wiązanek kwiatów pod pomnikiem, a o 12.30 rozpoczęła się msza święta w intencji ojczyzny.

(ms)

eekendu łagodnie

okojne” czy „Dziura w desce” to zaledwie kilka z utworów, Złotoryjskiego Ośrodka Kultury.

której towarzyszyli Nazari Kaczala (tenor) i Michał Stropa (fortepian).

Publiczność bardzo dobrze się bawiła, o czym może świadczyć klaskanie w rytm muzyki oraz wspólne śpiewanie znanych utworów, do czego zachęcała prowadząca koncert.

(ms)

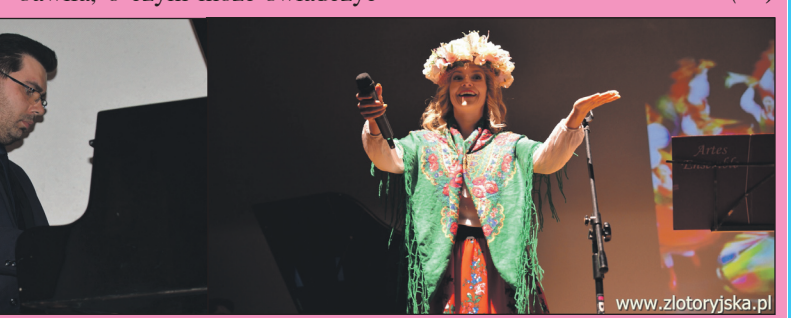

Pomimo święta musieli interweniować

12 maja w Komendzie Powiatowej PSP w Złotoryi odbył się uroczysty apel z okazji Dnia Strażaka. W pewnym momencie uroczystość została na chwilę przerwana z powodu alarmu związanego z koniecznością wyjazdu do pożaru, co pokazało, że strażacy cały czas muszą być w gotowości.

Jako pierwsi głos zabrali komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Złotoryi st. bryg. Tomasz Herbut oraz druh Ryszard Raszkiewicz, prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Złotoryi. – Dzisiejszy obraz strażaka to ratownik niosący pomoc osobom poszkodowanym, gaszący pożary, usuwający skutki zdarzeń drogowych, ratujący dobytek w trakcie powodzi i wichur, ratownik wykonujący zadania związane w walką z pandemią, to ratownik przygotowujący swoje remizy do przyjęcia uchodźców i wysyłający wsparcie techniczne do działań ratowniczych na Ukrainę oraz, jak wielokrotnie wspominano, doskonały ambasador naszego kraju przy działaniach ratowniczych, jak chociażby przy pożarach w Grecji. Gorąco dziękujemy wszystkim, z którymi razem tworzymy i na co dzień realizujemy zadania ochrony przeciwpożarowej, zaczynając od dolnośląskiego komendanta wojewódzkiego PSP we Wrocławiu nadbryg. Marka Kamińskiego, poprzez wszystkich samorządowców na czele z panem starostą Wiesławem Świerczyńskim. Należy wspomnieć też o przedstawicielach instytucji powiatowych i zakładów pracy, dzięki pomocy których jesteśmy w stanie realizować wiele trudnych zadań. Dziękujemy bardzo w myśl dewizy „Bogu na chwałę, a ludziom na pożytek” – można było usłyszeć z głośników.

W związku z tym, że w bieżącym roku obchodzimy 30-lecia powstania Państwowej Straży Pożarnej, wiele osób otrzymało z tej okazji pamiątkowe medale.

W imieniu odznaczonych i awansowanych głos zabrał st. kpt. Marcin Grubczyński, który podziękował za docenienie ich wysiłku.

– Każdego roku my, strażacy, zmagamy się z trudami naszej służby, podejmujemy wiele wyzwań i nowych zadań. Ocenę naszej służby widzimy codziennie w telewizji, czytamy o naszych działaniach na każdym portalu społecznościowym. Ale w ciągu roku przychodzą również takie dni jak ten dzisiejszy, w którym możemy poszczycić się naszymi awansami, odznaczeniami, ale przede wszystkim tym, że wykonaliśmy wszystkie te zadania, które przyczyniły się dla dobra naszego społeczeństwa.

Najważniejszym punktem uroczystości było nagrodzenie strażaków za ich ciężką pracę. Były więc awanse oraz liczne odznaki i medale (m.in. odznaka „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej”, Złoty Krzyż Zasługi Korpusu Formacji Ratowniczych Rzeczpospolitej Polskiej, Srebrny Medal „Za zasługi dla pożarnictwa”, odznaka „Strażak Wzorowy”, medal okolicznościowy Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP).

Pragnę podziękować w imieniu swoim oraz wszystkich odznaczonych i awansowanych dziś osób za wspaniałe wsparcie, za zrozumienie naszych obowiązków, ale też że za wiarę w nas, w strażaków. Szczególnie chcę podziękować dolnośląskiemu komendantowi wojewódzkiemu, panu nadbrygadierowi Markowi Kamińskiemu, który swoim ogromnym wsparciem i podejmowanymi decyzjami pozwala realizować nam nasze wspólne zadania. Podziękowania kieruję także w stronę naszego komendanta powiatowego st. bryg. Tomasza Herbuta za okazywane zrozumienie, umiejętność przekazywania doświadczenia, ale i za to, że jest po prostu świetnym przełożonym dla nas wszystkich. Chcę także podziękować wszystkim samorządowcom, dzięki którym cały system ochrony przeciwpożarowej w naszym powiecie funkcjonuje na bardzo wysokim poziomie, czego przykładem może być ostatni pożar w Wilkowie. Na koniec chcę podziękować moim koleżankom i kolegom, bez których pełnienie służby w komendzie powiatowej oraz w JRG w Złotoryi nie byłoby możliwe. To również dzięki wam złotoryjska straż jest oceniana jako gwarancja bezpieczeństwa i pewny punkt nieustannej pomocy dla wszystkich, którzy jej potrzebują – mówił Marcin Grubczyński.

Dodatkowo odbyło się wręczenie nagród laureatkom wojewódzkich eliminacji Ogólnopolskiego Strażackiego Konkursu Plastycznego. W grupie przedszkolnej zwyciężyła Liliana Lewandowska (SP w Gierałtowcu), a w grupie szkół podstawowych klas I-IV – Lena Adamowicz (SP Sokołowcu).

Na koniec zaproszeni goście w dowód wdzięczności przekazali na ręce komendanta upominki i złożyli wszystkim strażakom życzenia, m.in. bezpiecznej służby.

– W imieniu mieszkańców naszego miasta chciałem wam serdecznie podziękować za wasz trud i za to, że jesteście zawsze na posterunku, nawet gdy macie uroczystość z okazji swojego święta. Pan generał powiedział, że w tym trudnym ostatnio czasie daliście radę. Ale pan generał był chyba nazbyt skromny, bo wy nie tylko daliście radę, ale postawiliście bardzo wysoko poprzeczkę dla innych służb – mówił burmistrz Robert Pawłowski. Z kolei wicestarosta Rafał Miara życzył strażakom, aby każda ich interwencja kończyła się szczęśliwie.

(ms)

Więcej informacji i zdjęć – na naszym portalu www.zlotoryjska.pl

Pożar w zakładzie pirolizy. Poparzeniu uległ pracownik

Prawdopodobnie awaria pieca doprowadziła do pożaru w zakładzie utylizacji opon w Wilkowie. Ustaleniem dokładnej przyczyny zajmą się jednak specjaliści. W zdarzeniu poszkodowana została jedna osoba, do szpitala zabrał ją śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Do wybuchu pożaru doszło w piątek 6 maja ok. godz. 16. Wtedy też na telefon dyżurnego z Komendy Powiatowej Policji w Złotoryi spłynęło zgłoszenie, że w zakładzie utylizacji w Wilkowie doszło do wybuchu i pożaru – mówi Dominika Kwakszys ze złotoryjskiej policji.

Ze zgłoszenia wynikało, że poszkodowana została jedna osoba. – Na miejscu okazało się, że poszkodowanym jest 51-letni pracownik tej firmy, który z poparzeniami ciała został przetransportowany helikopterem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala – dodaje policjantka.

W chwili gdy doszło do pożaru, w zakładzie było jeszcze ok. 20 innych osób.

– Z informacji, jakie posiadam, wynika, że pozostali pracownicy zdołali się ewakuować zanim na miejsce dotarły służby ratunkowe. Żadna z tych osób nie doznała obrażeń – informuje oficer prasowa.

Z ogniem walczyło ponad 20 jednostek PSP i OSP z powiatu złotoryjskiego, których wspierali strażacy z powiatów legnickiego, jaworskiego i bolesławieckiego. Słup gęstego dymu był widoczny z odległości kilkudziesięciu kilometrów.

Po zakończonej akcji gaśniczej na miejscu miały być wykonane czynności z udziałem biegłego z zakresu pożarnictwa, policji i prokuratora.

(as)/fot. Złotoryja112

Ogień strawił pomieszczenia mieszkalne

W czwartek wieczorem doszło do pożaru w domu jednorodzinnym na ul. Akacjowej w Złotoryi.

Przybyli na miejsce strażacy stwierdzili rozwinięty pożar budynku (paliły się 2 pomieszczenia na parterze). Przystąpili więc do zabezpieczenia miejsca zdarzenia i gaszenia ognia.

Podczas trwającej półtorej godziny akcji okazało się, że w jednym z pomieszczeń znajdują się 3 butle z gazem. Konieczne było wyniesienie ich na zewnątrz, a następnie schłodzenie.

Po ugaszeniu pożaru cały budynek został przewietrzony oraz sprawdzony przy pomocy kamery termowizyjnej i detektora wielogazowego, które nie stwierdziły zagrożeń.

Poszkodowana została starsza kobieta, która doznała niewielkich poparzeń twarzy i trafiła do szpitala. Na szczęście jej zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Sprawę pożaru bada złotoryjska policja. – Dzisiaj zostaną przeprowadzone oględziny w obecności biegłego. Wtedy powinniśmy poznać przyczynę pożaru – tłumaczyła dzień później mł. asp. Grażyna Matuszkiewicz z KPP w Złotoryi.

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, zniszczenia były na tyle poważne, że pomieszczenia nie nadają się do zamieszkania.

W akcji gaszenia udział brały 4 zastępy PSP i 4 OSP.

(ms)

Próbował wręczyć łapówkę

Kara do 10 lat pozbawienia wolności grozi 30-latkowi, który w trakcie interwencji popełnił szereg przestępstw.

Złotoryjscy policjanci otrzymali zgłoszenie na temat mężczyzny, który dobijał się do drzwi budynku mieszkalnego w centrum naszego miasta.

Pod wskazanym adresem policjantki zastały lokatorów budynku i awanturującego się mężczyznę. Z relacji zgłaszających wynikało, że 30-latek dobijał się do drzwi wejściowych. Uszkadzając je wszedł na klatkę schodową, a swoim zachowaniem obudził mieszkańców i zakłócił im spokój.

– Policjantki próbowały ustalić okoliczności i przyczyny zachowania 30-latka, który nie był mieszkańcem tego budynku. Mężczyzna nie odpowiadał na pytania, stał się agresywny, wykrzykiwał wulgarne słowa, nie chciał się uspokoić i nie reagował na polecenia. Została podjęta decyzja o jego zatrzymaniu, w trakcie którego 30-latek znieważył interweniujące policjantki i naruszył ich nietykalność cielesną. Podczas dalszych czynności nie przestawał być agresywny. Swoją złość wyładowywał między innymi na policyjnym radiowozie, niszcząc przedział służący do przewożenia osób zatrzymanych – mówi sierż. szt. Dominika Kwakszys, oficer prasowa KPP w Złotoryi.

Dodatkowo podczas sprawdzenia odzieży mężczyzny znaleziona została marihuana.

W obawie przed konsekwencjami karnymi mężczyzna w zamian za zwrócenie mu narkotyków i odstąpienie od czynności zaproponował policjantom łapówkę, co stanowiło kolejne przestępstwo.

30-latek trafił do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu usłyszał prokuratorskie zarzuty. Będzie odpowiadał za znieważenie i naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariuszy policji, kilkukrotne próby łapówki, kierowanie gróźb karalnych, posiadanie środków odurzających i zniszczenie policyjnego radiowozu.

O jego dalszym losie zdecyduje sąd. Za popełnione przestępstwa grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

(ask)

Darmowy alkohol? Nie tutaj

Złotoryjscy dzielnicowi zatrzymali 33-latka, który na stacji paliw próbował ukraść alkohol.

Na stację paliw w Złotoryi wszedł mężczyzna, który chciał kupić alkohol. Gdy pracownik obsługi przekazał mu towar, mężczyzna nie płacąc za butelkę, chwycił ją i pobiegł w kierunku wyjścia.

Pracownikom stacji udało się odzyskać skradziony alkohol, jednak mężczyzna zdołał uciec.

O zdarzeniu powiadomiony został dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Złotoryi, który na miejsce wysłał patrol dzielnicowych.

– Funkcjonariusze ustalili okoliczności zdarzenia i wspólnie z pracownikiem obsługi klienta udali się za mężczyzną. Chwilę później został on zatrzymany. 33-letni złotoryjanin za usiłowanie kradzieży alkoholu ze stacji paliw będzie odpowiadał przed sądem. Grozi mu kara aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny. Tymczasem trafił już do zakładu karnego. Okazało się, że za popełnione w przeszłości przestępstwo miał do odbycia karę 4 miesięcy pozbawienia wolności – mówi sierż. szt. Dominika Kwakszys, oficer prasowa KPP w Złotoryi.

(reds)

Niemal przeleciał przez skrzyżowanie

Na drodze wojewódzkiej nr 364 doszło do groźnie wyglądającego wypadku. Kierowca samochodu dostawczego stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego zjechał z drogi do rowu, uderzył w przepust drogowy, po czym niemal przeleciał przez skrzyżowanie i ponownie wylądował w rowie, gdzie staranował przydrożny znak.

Do zdarzenia doszło na drodze pomiędzy Legnicą i Złotoryją, na skrzyżowaniu Brennik-Wysocko. Patrol ruchu drogowego, który przyjechał na miejsce zdarzenia, nie zastał tam kierowcy pojazdu, który, jak się okazało, poszedł po pomoc do najbliższej stacji paliw.

– W wyniku przeprowadzonych czynności policjanci ustalili, że kierowca samochodu dostawczego na łuku drogi stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem. Zjechał do rowu, którym przejechał kilka metrów, uderzył w przepust drogowy, po czym niemal przeleciał przez skrzyżowanie i ponownie wylądował w rowie, taranując znak drogowy. Kierowca może mówić o dużym szczęściu. Nie odniósł obrażeń ciała i samodzielnie wydostał się z auta, a na jego drodze nie było innych pojazdów lub osób. Z naszych ustaleń wynika, że przyczyną tego zdarzenia było niedostosowanie prędkości do warunków ruchu – informuje sierż. szt. Dominika Kwakszys, oficer prasowa KPP w Złotoryi.

Uszkodzone auto zostało zabezpieczone przez właściciela, a kierowca za popełnione wykroczenie w ruchu drogowym został ukarany mandatem karnym.

– Mając na uwadze to zdarzenie, apelujemy do kierowców o ostrożność na drodze. Stosujcie się do ograniczeń prędkości, nie zapominajcie o zachowaniu bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu, a wsiadając za kierownicę bądźcie trzeźwi – dodaje rzeczniczka.

(ask)/fot. złotoryjska policja

Opuścili mury szkoły. Niektórzy po sześciu latach

Poid koniec kwietnia odbyło się uroczyste pożegnanie maturzystów Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Pawła II w Złotoryi. Część z nich zaczęła naukę w tej szkole 6 lat temu jako gimnazjaliści.

Dzisiejsza uroczystość jest niezwykle ważna. To już ostatnie chwile dla was jako licealistów. Jesteście także ostatnim rocznikiem 3-letniego liceum ogólnokształcącego. Dodatkowo spośród 41 naszych absolwentów aż 23 osoby żegnają te mury po 6 latach (liceum oraz gimnazjum – dop. red.) Na naszych oczach zmienialiście się z dzieci w młodych, wchodzących w dorosłość ludzi. Ponadto ostatnie 3 lata nauki były nietypowe. Pandemia przewartościowała wszystko. Wpłynęła również na sposób działania szkolnictwa i na pewno odebrała cząstkę normalności w życiu każdego ucznia. Pozostawiacie w tej szkole, która przez tyle lat była waszym drugim domem, wiele ciepłych wspomnień, osiągnięć i sukcesów, które są również sukcesami szkoły. Zachowajcie to też w waszych sercach. Nie zrywajcie łączących was więzi. Pamiętajcie również, że zawsze możecie nas zwyczajnie odwiedzić, porozmawiać z nami, poradzić się – mówiła w imieniu dyrektorki Beaty Franczak Iwona Pawłowska.

Jednym z najważniejszych punktów uroczystości było nagrodzenie wyróżniających się uczniów. Jako pierwszy doceniony został absolwent z najwyższą średnią ocen. Dawid Sobolewski (średnia 5,32) otrzymał nagrodę starosty. – Drodzy absolwenci, dzisiejszy dzień jest uwieńczeniem długiego procesu ciężkiej pracy i poświęceń oraz podsumowaniem tylko jednego rozdziału w całym waszym życiu. Otwierają się przed wami nowe perspektywy i możliwości. Życzymy wam, abyście je w pełni wykorzystali – mówił starosta Wiesław Świerczyński.

Nagrodę burmistrza Złotoryi dla najlepszego absolwenta otrzymał Marcel Jóźwiak. – Życzę wszystkim połamania pióra na egzaminie dojrzałości. Jestem przekonany, że zdacie maturę z wynikiem bardzo dobrym, gdyż wasi profesorowie przygotowali was do tego – mówił zastępca burmistrza Paweł Kulig, który wręczając Marcelowi Jóźwiakowi sztabkę złota, dodał: – Niech to będzie kapitał początkowy do dalszych sukcesów.

Nagrodę dyrektora szkoły otrzymała Sofia Kolesnykova. Nie zabrakło także nagród ufundowanych przez radę rodziców. Otrzymali je: Dobrosława Podwika (nauka), Maciej Durkalec (sport) i Oliwia Łuniewska (aktywność).

– Nauka to przede wszystkim systematyczna i wymagająca praca. Ci, którzy wykonali ją najlepiej i byli wzorem do naśladowania otrzymają dzisiaj najwyższe szkolne wyróżnienie – mówili prowadzący uroczystość Małgorzata Sałamaj i Igor Widomski.

Świadectwa z biało-czerwonym paskiem otrzymali: Dawid Sobolewski i Julia Jędrysiak (klasa 3c) oraz Dobrosława Podwika, Jakub Kocyła i Marcel Jóźwiak (klasa 3d).

Nagrody i dyplomy za bardzo dobre wyniki w nauce, wysoką frekwencję i pracę na rzecz szkoły trafiły do rąk: Oliwii Łuniewskiej i Oliwii Maciejewskiej (klasa 3c) oraz Weroniki Jarosz i Zuzanny Lipińskiej (klasa 3d).

Statuetki dla najlepszych sportowców do domu zabrali: Julia Jędrysiak, Marcel Jóźwiak, Maciej Durkalec, Piotr Kacprzak, Jakub Kocyła, Maks Kortus, Wiktor Mularczyk, Filip Piwowarczyk, Juliusz Wiszniowski, Michał Ziemak.

Po wręczeniu nagród głos zabrał przewodniczący samorządu uczniowskiego w roku szkolnym 2020/2021. – Nadeszła właśnie chwila, kiedy przyszło nam się pożegnać. Dla nas, absolwentów, jest to moment szczególny, bo kiedy w nowym roku szkolnym zadzwoni pierwszy dzwonek, nas już tutaj nie będzie. Dzisiaj zaczynamy kolejny etap swojego życia, a każdy z nas wybiera własną drogę. I mimo że będzie ona wiodła w różnych kierunkach, nie zapomnimy, że zaczęła się w tym miejscu – mówił Marcel Jóźwiak.

Po tym przemówieniu głos zabrały wychowawczynie tegorocznych maturzystów Barbara Pawłowska i Iwona Pawłowska. – Dziś po raz ostatni zwracamy się do was jako wasze nauczycielki. Skończyliście naukę w tej szkole. Idziecie sobie w świat cieszyć się, jak pewnie wierzycie, wolnością od naukowych obowiązków. Owszem, przed wami wakacje, ale po nich zacznie się kolejny etap nauki, być może pracy, ale tu też przyjdzie wam się uczyć. Bo tak naprawdę od nauki nie uwolnicie się do samego końca. Teraz to już nie będzie matematyka, polski czy geografia. Zacznie się nauka życia

i uczenie się drugiego człowieka. Dzisiaj myślimy o was z dumą, niezależnie od tego co przyniesie wynik maturalny, bo ten egzamin i tak nie sprawdza tego co najważniejsze. Życzymy wam, abyście spełniali swoje plany, mieli odwagę snuć marzenia i siłę, aby je realizować. Abyście szanowali ludzi, którzy was szanują i sami na szacunek zasługiwali. Życzymy wam wytrwałości, bo będzie czasami pod górkę. Ba, przed wami niejedne Himalaje – mówiły wychowawczynie.

Na koniec uroczystości nadszedł czas na wyczekiwany przez uczniów z niecierpliwością punkt programu, czyli wręczenie „Baranków 2022” (nagród dla uczniów, którzy w ciągu ostatnich 3 lat wyróżnili się swoją osobowością). Następujące tytuły otrzymali: znawca literatury współczesnej – Jakub Kocyła, żony Hollywood – Amelia Gągorowska, paker – Miron Kwiatkowski, gołębie serce – Dobrosława Podwika, włosomaniaczki – Jakub Kowalski, toilet manager – Maja Urbańska i Wiktor Mularczyk, ryzyk fizyk – Dawid Sobolewski, szarpidrut – Maciej Durkalec, atomówki – Amelia Gągorowska, Oliwia Łuniewska i Oliwia Boguś.

(ms)

Najlepsi maturzyści ZSZ nagrodzeni

W Złotoryjskim Ośrodku Kultury odbył się apel z okazji pożegnania klas maturalnych Zespołu Szkół Zawodowych im. majora Henryka Sucharskiego.

W uroczystości udział wzięli starosta Wiesław Świerczyński oraz wicestarosta Rafał Miara.

Nagrody starosty za wybitne osiągnięcia w nauce otrzymały Katarzyna Mirecka oraz Patrycja Tokarczuk (najlepsze absolwentki z technikum oraz liceum w ZSZ).

Podczas swojego wystąpienia starosta zwrócił się do absolwentów z prośbą o jak najlepsze wykorzystanie nowych możliwości i perspektyw, które właśnie się przed nimi otwierają.

Dodatkowo Wiesław Świerczyński podziękował dyrekcji, gronu pedagogicznemu oraz wszystkim pracownikom szkoły za sumienną i rzetelną pracę na rzecz wychowania oraz edukacji młodzieży i zwrócił również uwagę na bardzo cenny wkład rodziców, którzy okazywali wsparcie i miłość swoim dzieciom w dążeniu do uzyskania jak najlepszych stopni na świadectwach.

(reds)/fot. własne ZSZ

Sportowcy ponownie na podium. Tym razem w ZOK-u

Burmistrz Robert Pawłowski spotkał się w sali widowiskowej Złotoryjskiego Ośrodka Kultury ze sportowcami reprezentującymi nasze miasto na zawodach wszelkiej rangi.

W Złotoryi działa ponad 20 klubów sportowych. Prowadzą zajęcia dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych w różnych dyscyplinach sportowych, takich jak: akrobatyka sportowa, strzelectwo, wyciskanie sztangi leżąc, sztuki walki ju-jitsu i taekwon-do, tenis ziemny oraz stołowy, lekkoatletyka, piłka ręczna, piłka nożna (także halowa), piłka siatkowa, żeglarstwo, modelarstwo, taniec dyskotekowy – mówił prowadzący spotkanie Zbigniew Gruszczyński, dyrektor ZOK-u.

Nagrodę odbiera Piotr Łoziński

Ogromny sukces w roku ubiegłym wywalczyli: Klub Strzelecki Agat, który w klasyfikacji Dolnośląskiej Federacji Sportu uzyskał 29 pkt., co dało 20. miejsce w Polsce w strzelectwie sportowym; Złotoryjskie Towarzystwo Akrobatyczne Aurum (28 pkt., 24. miejsce w akrobatyce); Sportowa Akademia Taekwon-do Jawor, trenująca także złotoryjską młodzież (73 pkt., 15. miejsce).

Warto odnotować, że Urząd Miejski w Złotoryi w roku ubiegłym przeznaczył ponad 342 tys. zł na realizację szeregu przedsięwzięć związanych ze sportem, w tym 263 644 zł na dotacje, które wsparły realizację 14 zadań publicznych z zakresu sportu dzieci i młodzieży.

– Pomoc dla złotoryjskich klubów sportowych to nie tylko pomoc finansowa, ale również rzeczowa. Urząd Miejski w Złotoryi m.in. udostępnia bezpłatnie na organizację imprez sportowo-kulturalnych Halę Sportową „Tęcza”, Złotoryjski Ośrodek Kultury, stadion miejski z przystosowaniem do lekkoatletyki, jak również do piłki nożnej oraz zespół boisk sportowych. Wszystko po to, by stworzyć rozwiązania służące aktywizacji społeczeństwa ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży, by na każdym poziomie pomagać młodym ludziom realizować sportowe marzenia i pasje – dodał Zbigniew Gruszczyński.

– Chciałem wszystkim obecnym na sali gorąco podziękować za ten ostatni rok, a w sumie za dwa wyjątkowo ciężkie dla wszystkich lata, kiedy zarówno imprezy sportowe, jak i treningi były cały czas nie takie jakie być powinny. Dziękuję, że przetrwaliście ten czas i mam nadzieję, że w tej chwili będzie już tylko lepiej, że będziecie mogli normalnie trenować, jeździć na zawody i przywozić do Złotoryi jak najwięcej trofeów – powiedział Robert Pawłowski.

Na początek nagrodzony został mistrz sportu Złotoryi w roku 2021 Piotr Łoziński (o jego zwycięstwie w plebiscycie pisaliśmy na naszym portalu). Po nim nagrody otrzymali zawodnicy oraz trenerzy następujących klubów: Sportowa Akademia Taekwon-do (Jakub Serok, Oskar Widomski, Roch Durachta, Oskar Chiński, Karol Malinowski, trenerzy: Gabriela Forgiel, Karol Forgiel), Złotoryjskie Towarzystwo Akrobatyczne Aurum (Michał Ziemak, Maciej Durkalec, Maksymilian Masek, Jadwiga Węglicka, Magdalena Markiewicz, trener Leszek Antonowicz), Sekcja Modelarska – Złotoryjski Ośrodek Kultury (Karol Tyszkiewicz, Miłosz Nowak, trener Stanisław Zawadzki), Klub Strzelecki Agat (Szymon Słowik, Szymon Matuszewski, Radosław Mróz, Nikola Manowiec, Wiktoria Szczerbaniewicz, trener Józef Zatwardnicki), Złotoryjski Klub Ju-jitsu Kazan (Arkadiusz Woźniak, Gracjan Kukuł, Marcel Płaneta, Ernest Major, Paweł Przysiężnik, trener Józef Leśnicki), Złotoryjskie Towarzystwo Tenisowe (Mateusz Błaszczyk, Wiktor Kubicz, Piotr Łoziński, Mateusz Gagatek, Bartłomiej Korzystko, trenerzy: Jacek Kuczyński i Mariusz Czernatowicz).

O sukcesach sportowych poszczególnych zawodników można przeczytać na naszym portalu.

– Mam nadzieję, że gdy za rok spotkamy się w tej sali, to będzie ona wypełniona po brzegi – dodał na koniec burmistrz.

(ms)

Złotoryjskie Towarzystwo Tenisowe

Złotoryjski Klub Ju-jitsu Kazan

Klub Strzelecki Agat

Sekcja Modelarska – Złotoryjski Ośrodek Kultury

Złotoryjskie Towarzystwo Akrobatyczne Aurum

Sportowa Akademia Taekwon-do

„Brunetki, blondynki” poniosło po Złotoryi

To było miłe, relaksujące i kulturalne popołudnie w złotoryjskim Rynku, z „dobrym daniem” na wynos. Nie, tym razem nie chodziło o pizzę w ogródku piwnym, lecz o ucztę muzyczną w postaci największych szlagierów operetkowych. Ta komediowa odmiana opery okazała się całkiem lekkostrawna.

Złotoryjanie mogli w pogodne piątkowe popołudnie poobcować z operetką, i to za darmo. Nie musieli nawet ruszać się z domu – to operetka przyjechała do nich. Trójka artystów wrocławskiego teatru Scena Kamienica: Liza Wesołowska, Damian Domalewski i Tomasz Maleszewski śpiewała i tańczyła pod schodami dawnego ratusza – bez sceny, wprost na bruku. Ich brawurowy występ był przeplatany żartobliwymi historyjkami dotyczącymi największych dzieł i śpiewaków operowych opowiadanymi przez konferansjera Macieja Michałkowskiego.

Koncert, który miał być „świętem operetki wszechczasów”, zgromadził na starówce ponad setkę widzów. Mogli wysłuchać wiązanki z „Księżniczki czardasza” czy fragmentów z „Zemsty nietoperza”. Po Rynku niosły się melodie, które publiczność zna, kocha i często nuci, m.in. utwór „Brunetki, blondynki” rozsławiony przez Jana Kiepurę, „Usta milczą, dusza śpiewa” czy „Wielka sława to żart”.

Za „Operetkę na wynos” zapłacił Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego. Blisko godzinny koncert zorganizowano we współpracy ze Złotoryjskim Ośrodkiem Kultury, który zapewnił m.in. krzesła na widowni. Na finał artyści rozdali publiczności kolorowanki z zagadkami i ciekawostkami dotyczącymi operetki (dostępne są jeszcze w ZOK-u), które po wypełnieniu można przesyłać na konkurs.

(as)

Deklaracja do CEEB jest obowiązkowa

Złotoryjski ratusz przypomina o konieczności złożenia do 30 czerwca deklaracji do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków.

Deklaracja ma na celu zebranie wszystkich danych dotyczących źródeł ciepła i spalania paliw w budynkach mieszkalnych i niemieszkalnych. Deklarację musi złożyć właściciel, współwłaściciel lub zarządca nieruchomości. Każdy budynek, który posiada źródło ciepła lub spalania paliw do 1 MW należy zgłosić, wypełniając odpowiednią deklarację: dla budynków i lokali mieszkalnych – formularz A, dla budynków i lokali niemieszkalnych – formularz B.

Deklarację można złożyć: przez internet na www.zone.gunb.gov.pl (opcja ta jest możliwa dla osób, które posiadają profil zaufany lub podpis elektroniczny); w formie papierowej – wypełniony dokument można złożyć osobiście w urzędzie lub wysłać pocztą na adres: Urząd Miejski w Złotoryi, pl. Orląt Lwowskich 1, 59-500 Złotoryja.

Złożenie deklaracji jest obowiązkowe. Niezłożenie deklaracji będzie skutkować karą grzywny. W przypadku złożenia niepełnej lub błędnie wypełnionej deklaracji zostanie ona wprowadzona do systemu z brakami i błędami. Zgodnie z wytycznymi Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego pracownik urzędu jest zobligowany do wprowadzenia do systemu deklaracji zgodnej z przedłożoną wersją papierową i nie jest zobowiązany do wzywania do uzupełnienia deklaracji. Zgodność danych ze stanem faktycznym zostanie w przyszłości zweryfikowana (np. podczas corocznego przeglądu kominiarskiego).

Zgodnie z wytycznymi GUNB każdy właściciel/zarządca budynku bądź lokalu musi złożyć deklarację do CEEB, nawet jeżeli wcześniej udzielił informacji podczas inwentaryzacji dokonanej lokalnie przez gminę.

(ask)

Flagi UE na ulicach Złotoryi

W piątek 13 maja ponad pół tysiąca uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Złotoryi przeszło ulicami miasta w korowodzie z okazji Dnia Europy.

Oficjalnie dzień ten jest obchodzony co roku 9 maja. Jest to święto upamiętniające plan Schumana, który stał się podwalinami dzisiejszej Unii Europejskiej.

Uczniowie z flagami krajów UE (i nie tylko), planszami zawierającymi ciekawostki na ich temat oraz z okrzykami mówiącymi, jaki kraj reprezentują, przeszli ulicami centrum Złotoryi.

(ms)

Letni sezon wystartował

Najmłodsi zawodnicy Złotoryjskiego Towarzystwa Tenisowego zainaugurowali letni sezon na kortach.

Mateusz Gagatek wystartował w ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym skrzatów w Zielonej Górze. Eliminacje 4 grup (po czterech zawodników w każdej) wyłoniły ćwierćfinalistów, wśród których jako drugi z grupy A, awansował nasz tenisista, który w grze o strefę medalową przegrał z Ignacym Pankowskim (Szczawno-Zdrój) 3:6, 3:6.

Drugi skrzat ZTT Bartłomiej Korzystko startował w wojewódzkim turnieju klasyfikacyjnym w Szczawnie-Zdroju, gdzie wypadł bardzo dobrze, pokonując w turnieju singlowym w meczu o 3. miejsce Mateusza Gurdaka (UKS Wałbrzych) 6:3, 6:1. W deblu w parze ze Stanisławem Adamczakiem (GTT Głogów) wywalczył srebrny medal.

– Aktualnie przygotowujemy się do kolejnych spotkań. Już 21-23 maja OTK skrzatów, 28 maja tenisowy piknik z okazji Dnia Dziecka, a 29 maja pierwszy mecz forBET 1 Liga z Gwardią Wrocław i tydzień później drużyna ZTT podejmie zawodników Grunwaldu Poznań. Trener drużyny Mariusz Czernatowicz gwarantuje emocje na wysokim poziomie – mówi Marcin Gagatek, prezes ZTT.

(ms)

Sportowa promocja szkoły

Na obiektach sportowych Zespołu Szkół Zawodowych im. mjra Henryka Sucharskiego w Złotoryi odbył się Turniej o Puchar Dyrektora Szkoły w Badmintonie.

Na starcie stanęło ponad 30 uczniów ostatniej klasy szkół podstawowych z powiatów złotoryjskiego i bolesławieckiego: Wilkowa, Raciborowic, Nowego Kościoła, Pielgrzymki i SP nr 3 Złotoryja.

Rywalizacja odbywała się w kategoriach dziewcząt i chłopców. Rozgrywki przeprowadzone zostały w systemie brazylijskim (głównym założeniem tego systemu jest to, że pomimo pierwszej porażki uczestnik nie odpada z rozgrywek i w dalszym ciągu ma szansę zajęcia wyso-

kiego miejsca).

W kategorii dziewcząt kolejne miejsca zajęły: Michalina Wojtylak, Aleksandra Maciejska, Aleksandra Oziębłowska (wszystkie z SP Nowy Kościół).

Kategoria chłopców: Jakub Kowalski (SP Raciborowice), Igor Sadowski (SP Raciborowice), Wiktor Wolniak (SP nr 3 Złotoryja).

Organizatorami turnieju byli Dagmara Kowalska i Grzegorz Kufel.

SOBOTA 28.05.2022r.

PIELGRZYMKA

grupy żeńskie (women)

GODZ.9.30

Grupa -1

PARTIZANSKE - SZCZECIN - TYCHY - JELENIA GÓRA

Grupa -2

ŚALA - PŁOCK - WIKTORIA TEAM - OBORNIKI ŚL.

Złotoryja - Hala Tęcza

grupy męskie (men)

GODZ.8.30

Grupa -1

LUBIN - SZCZECIN - BUDAPESZT - NOWOGARD - GRODKÓW - KALISZ - ZŁOTORYJA 1

Grupa -2

PEZINOK - USTROŃ - KONIN - KORONOWO - OBORNIKI ŚL. - ZŁOTORYJA 2

Szlifują formę i ogrywają faworytów

Tenisiści pierwszoligowej drużyny ZTT Złotoryja ostro szlifują formę przed rozpoczęciem rozgrywek forBET 1 Liga.

Podopieczni trenera Mariusza Czernatowicza zanotowali spore sukcesy. Ewa Czapulak wywalczyła srebro w Zielonej Górze na OTK Kobiet o Puchar KT ROYAL, pokonując w eliminacjach grupowych Polę Kasprzak (KS Górnik Bytom) 6:4, 6:0 i Hannę Janowską (TS Toruń) 7:6, 3:6, 10:4. Następnie w ćwierćfinale wygrała z Martyną Śrutwą (LCT Lubin) 6:4, 6:3. W półfinale pokonała Adriannę Kluskę (KKT Wrocław) 6:2, 6:2. Podczas walki o złoto uległa Orianie Gniewkowskiej (SKT Sopot) 1:6, 3:6.

Kasper Kulpa pojechał do Żar na ogólnopolski turniej kadetów, z którego przywiózł dwa złote krążki. W singlu wygrał kolejno z Janem Adamskim (KT Arka) 6:4, 7:5, Jakubem Szubertem (TC Wrocław) 6:1, 6:1, Kamilem Kęsym (AZS Poznań) 6:2, 6:2 i Wojciechem Bielą (Żerniki Wrocławskie) 6:3, 6:3.

W turnieju deblowym, w parze z Filipem Gorczycą (KT Żary), Kasper nie miał sobie równych. W ćwierćfinale pokonali parę Piotr Dzikowski (KT GINTER Warszawa) i Szymon Pilarski (KT ROYAL Zielona Góra) 6:1, 6:1, w półfinale parę numer 2 turnieju Wojciech Biela i Andreja Chorostina (Przytok TC) 4:6, 6:4, 10:5, a w finale faworytów Jana Adamskiego i Maksymiliana Szafrana (ST Mario TC) 6:4, 6:3.

W ogólnopolskim turnieju juniorów o puchar Warty w Poznaniu startował Mateusz Błaszczyk, który doszedł do półfinału, zdobywając brąz. Nasz zawodnik okazał się lepszy od dwóch rozstawionych graczy. W 1/8 wygrał z Adrianem Stasiakiem (Kostrzyń) 6:2, 1:0, w 1/4 z Hugo Kwaśniewskim (AZS Poznań) 3:6, 7:6, 7:5, w ćwierćfinale pokonał złotoryjanina grającego w KKT Wrocław, Bartłomieja Rosia 7:6, 1:6, 6:3. Mateusza w drodze do finału zatrzymał zwycięzca turnieju Dorian Juszczak (Promaster Szczecin), który wygrał z naszym zawodnikiem 6:1, 6:0.

– Z nadzieją patrzymy na wysoką dyspozycję naszych zawodników przed kolejnymi turniejami i meczami ligowymi w ogólnopolskiej forBET 1. Lidze. W najbliższą sobotę zapraszamy na inaugurujący sezon letni 22. turniej deblowy, 21-23 maja na OTK skrzatów, a 29 maja na pierwszy mecz z Gwardią Wrocław – mówi prezes ZTT Marcin Gagatek.

(reds)

Dwa złota z Jablonca

Zawodnik Złotoryjskiego Towarzystwa Tenisowego, 12-letni Piotr Łoziński, wywalczył dwa złote medale podczas turnieju Jablonec Cup 2022.

Turniej został rozegrany w dniach 2-4 maja. W finale singla Piotr pokonał Daniela Cernika (LTK Liberec) 6:0, 6:4. Natomiast w finale debla, grając w parze z Danielem Cerinkiem, pokonali parę Daniel Stehlika i Jan Lysy (CLTK Bizuterie Jablonec) 7:5, 3:6, 7:6.

Piotr trenuje pod okiem Łukasza Pluty, Mariusza Czernatowicza oraz Marcina Rabendy.

(reds)

Z bibliotecznej półki

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w ZŁOTORYI, ul. S. Żeromskiego 2, 59-500 Złotoryja, tel. 76 878 33 28
e-mail: biblioteka@mbp.zlotoryja.pl, adres internetowy: mbp.zlotoryja.pl

Nowości w MBP – Wypożyczalnia dla Dorosłych poleca:

● **Maria Paszyńska –** ***Skrawki nadziei***
Ciszakowie wiodą spokojne życie w warszawskiej kamienicy na Smolnej. Wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości we wszystkich wstępuje nadzieja na lepsze jutro. Wkrótce jednak nad krajem znów zbierają się ciemne chmury – do stolicy zbliża się ofensywa bolszewicka. Echo niesie odgłosy wystrzałów, powietrze pachnie krwią... Zawieruchy wojny nie omijają stróżówki, w której Maciej i Staszka na przekór wszystkiemu usiłują ocalić swój mały świat od zagłady.

● **Ewa Kassala –** ***Hatszepsut***
Opowieść o najpotężniejszej władczyni starożytnego świata i historia jednego z największych i najtragiczniej zakończonych romansów w dziejach. Autorka wprowadza nas w fascynujący świat kapłanów Amona i kapłanek Hathor, mistycznych rytuałów i potężnej magii. Przyglądamy się budowie świątyni Hatszepsut i największych na świecie obelisków, bierzemy udział w wyprawach handlowych i wojnach, razem z bohaterami powieści przeżywamy ich radości i kryzysy, poznajemy bogów sprzed 3500 lat. Funkcjonujemy w świecie wspierających się, niezwykle silnych kobiet, powiązanych ponadczasowymi więzami.

● **Wiktor Mrok –** ***Incel***
W lipcowe przedpołudnie niedaleko Moskwy dwie studentki znajdują w lesie zwłoki młodej kobiety. Dochodzenie rozpoczyna zespół z moskiewskiego wydziału zabójstw pod przewodnictwem major Alony Nikiszyny. Szybko okazuje się, że morderca nie pozostawił po sobie żadnych śladów, a wszelkie poszlaki prowadzą w ślepe zaułki. W śledztwo zostają zaangażowane ogromne środki, działania dochodzeniowe wspomaga policyjny profiler oraz Departament „K", dysponujący najnowocześniejszą techniką w służbie kryminalnej. Gdy w biały dzień porwana zostaje kolejna młoda kobieta, rozpoczyna się wyścig z czasem. Zespół śledczy doskonale zdaje sobie sprawę, że poszukują prawdopodobnie seryjnego zabójcy.

● **Joanna Sykat –** ***Gdy zabłyśnie światło***
Adriana mieszka z córką w domu na obrzeżach miasta. Wydaje się, że po rozwodzie poukładała życie na nowo. Ma partnera, z którym jest jej dobrze, i pracę, na którą na ogół nie narzeka. Jej stabilizacja ulega jednak zachwianiu, gdy z otoczenia zaczynają znikać przeróżne rzeczy. Kobieta powoli traci poczucie bezpieczeństwa, usiłując odgadnąć, czy to umysł płata jej figle czy może ktoś celowo próbuje zburzyć jej spokój. Czy Adriana rzeczywiście jest tak silną kobietą, jaką się wydaje? Czy jej prywatne śledztwo pomoże rozwikłać zagadkę? I wreszcie – jaki wpływ na to będzie miało tajemnicze znalezisko w ogrodzie?

Z pedagogicznych zbiorów

BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA, ul. Szkolna 1, tel. 76 878 36 61,
e-mail: zlotoryja@dbp.wroc.pl, www.dbp.wroc.pl/zlotoryja.
Czynna – poniedziałek: 9-15, wtorek-piątek: 12-17.

● **Małgorzata Swędrowska,** ***777 pomysłów na zabawy z książką*** **–** Małgorzata Swędrowska jest popularyzatorką dziecięcej literatury oraz twórczynią koncepcji czytania wrażeniowego, które polega na tym, by odbierać teksty wszystkimi zmysłami. Książka w kontakcie z konkretnym czytelnikiem ożywa. Podczas lektury pojawiają się rozmaite emocje, uczucia, a także refleksje i przemyślenia. Czytanie książek rozwija wyobraźnię, bogate słownictwo, wspiera równowagę emocjonalną i ułatwia naukę w szkole. Warto od najmłodszych lat pokazywać dzieciom, że czytanie nie jest nudnym sposobem zabicia czasu. Głównymi adresatami książki są rodzice, nauczyciele, bibliotekarze i edukatorzy. W publikacji zawarto wiele ciekawych wskazówek na to, w jaki sposób wprowadzić książki do codzienności dziecka, jak wykorzystywać wielowymiarowość tekstu oraz ilustracji, a także jak zachęcać przedszkolaki do rozwoju kompetencji wspomagających naukę czytania. Autorka udziela konkretnych rad, w jaki sposób można pomóc dziecku, które rozpoczyna przygodę z samodzielnym czytaniem. Dodatkowo podaje subiektywny wykaz książek, na które warto zwrócić uwagę. „777 pomysłów na zabawy z książką" to olbrzymie kompendium inspiracji, dzięki którym rodzice i nauczyciele pokażą dziecku jak wspaniałe może być czytanie!

● **Francine Lussier,** ***100 pomysłów, jak lepiej radzić sobie z ADHD*** **–** ADHD – zaburzenie rozwojowe o podłożu neurologicznym, które pojawia się przed siódmym rokiem życia i objawia się niemal ustawicznymi deficytami uwagi bądź nadaktywnością i impulsywnością – stanowi jeden z najczęstszych powodów konsultacji klinicznych. Niniejszy poradnik jest skierowany do nauczycieli i rodziców dzieci z ADHD, a także do młodzieży zmagającej się z tym zaburzeniem. Autorka – doktor neuropsychologii z wieloletnim doświadczeniem klinicznym i pedagogicznym – łączy podejście specjalistyczne z osobistymi spostrzeżeniami, gdyż sama mierzyła się z trudnościami związanymi z nadpobudliwością zarówno w dzieciństwie, jak i w późniejszym życiu. Dzięki temu porady przedstawione w książce są zarazem proste i rzeczowe.

OGŁOSZENIA DROBNE

● **Kupię każdy ciągnik Ursus i inne oraz każdy sprzęt rolniczy. Tel. 602 811 423.**

● Cyklinowanie, solidnie + schody. Tel. 697 143 799.

To miejsce czeka na Twoją reklamę

PROTEZOWNIA
technik dentystyczny Wiesław Sobieszek
✔ protezy ✔ korony ✔ mosty
✔ ekspresowa naprawa protez zębowych
Tel. 76 878 35 91, 606 744 898.

FOTOGRAFIA CYFROWA
Roman Szpala
Złotoryja, ul. J. Słowackiego 5
tel. 504 018 336
szpalaroman@gmail.com
❒ Zdjęcia do dokumentów (kolorowe i czarno-białe)
❒ Odbitki z wszelkich nośników cyfrowych (płyt CD, kart pamięci, itp.)
❒ Zdjęcia z filmów amatorskich
❒ Retusz i reprodukcja starych fotografii
❒ Filmy, ramki, albumy, baterie.

Gabinet Stomatologiczny
Złotoryja, ul. Nad Zalewem 16 A
lek. stomatolog
Anna Sobieszek
przyjmuje: poniedziałek, wtorek, czwartek 14-19, środa 9-14
✔ odbudowa zębów
✔ nowoczesne wypełnienia
✔ protezy szkieletowe
✔ korony ✔ mosty: tradycyjne, porcelanowe
✔ bezpłatne przeglądy i porady
✔ ekspresowa naprawa protez
Tel. 76 878 14 74

GABINET KARDIOLOGICZNY
lek. med. Urszula Maciejak,
kardiolog MCZ Lubin
Złotoryja, ul. Śląska 12,
tel. 604 160 836
USG serca, Holter-EKG.
Rejestracja telefoniczna.

GABINET NEUROLOGICZNY
Andrzej Maciejak
specjalista neurolog
● badania USG – Duplex doppler naczyń (tętniczych, żylnych)
Złotoryja, ul. Śląska 12,
tel. 76 878 10 30, 602 174 473
Rejestracja telefoniczna.

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2021 r., poz. 1899, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryja informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz lokali przeznaczonych do sprzedaży w drodze nieograniczonych przetargów ustnych. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryja nr 0050.72.2022 z dnia 26 kwietnia 2022 r.

Burmistrz miasta Złotoryja
Robert Pawłowski

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 1899, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryja informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych najemców. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryja nr 0050.80.2022 z dnia 9 maja 2022 r.

Burmistrz Miasta Złotoryja
Robert Pawłowski

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA ZŁOTORYJA o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu znajdującego się w obrębie 1, 2 i 4 miasta Złotoryja w rejonie ulicy 3 Maja, Piastowej, Chojnowskiej i Garbarskiej

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2022 r., poz. 503) i na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2, 3 i 4 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2021 r., poz. 2373, ze zm.) oraz uchwały Rady Miejskiej Złotoryi nr 0007.XXI.179.2020 z dnia 24 września 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu znajdującego się w obrębie 1, 2 i 4 miasta Złotoryja w rejonie ulicy 3 Maja, Piastowej, Chojnowskiej i Garbarskiej zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu ww. projektu planu miejscowego obejmującego obszar określony na załączniku graficznym do ww. uchwały wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 27.05.2022 r. do 27.06.2022 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Złotoryi, pl. Orląt Lwowskich 1, w godzinach pracy Urzędu.
Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu odbędzie się w dniu 20.06.2022 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Złotoryi, pl. Orląt Lwowskich 1, o godz. 11 w sali nr 11. Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o pizp, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego lub w prognozie oddziaływania na środowisko, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Złotoryja z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 11.07.2022 r.

Burmistrz Miasta Złotoryja Robert Pawłowski

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 1899, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryja informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych najemców. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryja nr 0050.84.2022 z dnia 13 maja 2022 r.

Burmistrz Miasta Złotoryja Robert Pawłowski

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 1899, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryja informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych zabudowanych garażami przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych dzierżawców. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryja nr 0050.83.2022 z dnia 12 maja 2022 r.

Burmistrz miasta Złotoryja Robert Pawłowski

UWAGA OSOBY UMIESZCZONE NA LIŚCIE OCZEKUJĄCYCH NA PRZYDZIAŁ LOKALI MIESZKALNYCH DO REMONTU!

Urząd Miejski w Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi (parter, przy pok. nr 1), na tablicy ogłoszeń zarządcy mieszkaniowym zasobem Gminy Miejskiej Złotoryja, tj. w Rejonowym Przedsiębiorstwie Komunalnym spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Złotoryi (budynek przy ul. Kolejowej 1) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej umieszczona została oferta lokali do remontu we własnym zakresie i na koszt przyszłego najemcy.
Zainteresowane osoby umieszczone na liście osób oczekujących na przydział lokali do remontu mogą złożyć ofertę remontu na jeden wybrany lokal. Ostateczny termin składania ofert upływa dnia 19.05.2022 r. Oferty składane po terminie nie będą rozpatrywane.
Oferty należy składać w Biurze Obsługi Interesantów w pokoju nr 1 (parter) w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orląt Lwowskich 1. Wszelkie informacje dotyczące lokali do remontu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (parter, pok. nr 7) oraz w RPK sp. z o.o. w Złotoryi, ul. Kolejowa 1.

X

Grupa początkujących filmowców udaje się do domu na odludziu w Teksasie, by nakręcić tam swój sekretny film. Starsi, ekscentryczni gospodarze, którzy wynajmują im posiadłość, szybko zaczynają się interesować swoimi gośćmi i wkrótce ich podejrzana ciekawość przybiera drastyczny obrót.
Gatunek: horror. **Produkcja**: Australia.
Premiera: 29 kwietnia 2022. **Czas trwania**: 105 min.
Reżyseria: Ti West**. Dni seansów: 13-17.05 i 20-24.05.**

DOKTOR STRANGE

Po wydarzeniach z „Avengers: Koniec gry" dr Stephen Strange kontynuuje walkę ze złem. Tym razem stawi czoło swojemu byłemu przyjacielowi Mordo.
Gatunek: fantasy/przygodowy.
Produkcja: USA. **Premiera**: 6 maja 2022.
Czas trwania: 127 min. **Reżyseria**: Sam Raimi**.**
Dni seansów: 20-24.05 i 27-31.05.

ZŁOTO

Trzymający w napięciu thriller o tym, jak daleko gotowi są posunąć się ludzie, aby chronić swoje bogactwo. Kiedy dwóch przemierzających pustynię mężczyzn odkrywa Największy samorodek złota, jaki kiedykolwiek odnaleziono, dopada ich chciwość i wizja nieograniczonej fortuny. Szybko opracowują plan wydostania grudy złota i jej ochrony. Pierwszy z nich wyrusza po niezbędny sprzęt. Drugi walczyć będzie z przeciwnościami przyrody, dzikimi psami oraz tajemniczymi intruzami. A także z rosnącym przekonaniem, że został pozostawiony na pastwę losu.
Gatunek: survival thriller. **Produkcja**: Australia.
Premiera: 20 maja 2022. **Czas trwania**: 97 min.
Reżyseria: Anthony Hayes**.**
Dni seansów: 20-24.05 i 27-31.05.

YAKARI I WIELKA PODRÓŻ

Yakari z plemienia Siuksów ma jedno marzenie: wskoczyć na grzbiet najszybszego dzikiego mustanga Małego Pioruna. Do tej pory nie udało się to jeszcze nikomu! Kiedy okazuje się, że jego plemię musi uciekać przed nadciągającym tornadem, chłopiec ma ostatnią szansę, by odnaleźć niedoścignionego konia. Ciąg emocjonujących przygód zapoczątkuje spotkanie z Wielkim Orłem, który obdarza chłopca niezwykłą umiejętnością rozmawiania ze zwierzętami. Nie tracąc ani chwili, Yakari wyrusza w samotną podróż przez tereny nieprzyjaznego plemienia. Zdany tylko na siebie, musi przeprawić się przez rwącą rzekę, przejść wielkie równiny i pokonać strzeliste góry. Czy uda mu się odnaleźć Małego Pioruna i wrócić do swoich bliskich? Daleka i pełna zasadzek trasa okaże się drogą ku prawdziwej przyjaźni!
Gatunek: animacja.
Produkcji: Francja/Niemcy/Belgia 2020.
Premiera: 20 maja 2022. **Czas trwania:** 83 min.
Reżyseria: Xavier Giacometti, Toby Genkel.
Dni seansów: 20-24.05 i 27-31.05.

DOGTANIAN. PSI MUSZKIETER

Film dla najmłodszych, inspirowany klasyczną powieścią Aleksandra Dumasa, oparty na serialu animowanym, który pokochały dzieci na kilku kontynentach. Młody Dogtanian marzy, by pójść w ślady ojca i dołączyć do straży króla. W poszukiwaniu przygód wraz z koniem Ptysiem wyrusza do Paryża. Towarzyszy mu Pic, sprytna i gadatliwa mysz, która świetnie się sprawdza w roli giermka. Po brawurowym pokazie swoich umiejętności Dogtanian zyskuje szacunek i zaufanie trzech słynnych muszkieterierów: Atosa, Portosa i Aramisa. Ta dzielna psia czwórka będzie musiała obronić króla przed spiskiem nikczemnego kardynała Richelieu, który chce przejąć władzę. Czy Dogtanianowi uda się zostać muszkieterierem i zdobyć serce pięknej Juliette? Ta psia drużyna podbije kina! Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego!
Gatunek: animacja. **Produkcja**: Hiszpania.
Premiera: 27 maja 2022. **Czas trwania**: 89 min.
Reżyseria: Toni Garcia. **Dni seansów: 27-31.05 i 3-7.06.**

DETEKTYW BRUNO

Oskar najbardziej na świecie lubi rozwiązywać zagadki i oglądać serial „Detektyw Bruno". Kiedyś chciałby być taki jak jego bohater, na razie jednak ma osiem lat i mieszka w rodzinnym domu dziecka. Jest mu tu dobrze, ale oczywiście tęskni za rodzicami. Dlatego gdy odkrywa przygotowaną przez nich zabawę w poszukiwanie urodzinowego skarbu, koniecznie chce ruszyć na poszukiwania. Zagadka nie jest łatwa, postanawia wynająć najlepszego detektywa na świecie, czyli Bruna. Nie przyjmuje do wiadomości, że Bruno Księski to tylko aktor, w dodatku niezbyt sympatyczny. Z całej przygody pewnie wyszłyby nici, gdyby nie fakt, że gwiazdor ostatnio traci na popularności, a jego menedżerka dostrzega w pojawieniu się Oskara szansę na podreperowanie wizerunku. Oskar i Bruno rzucają się w wir przygody. Ten pierwszy pełen entuzjazmu, ten drugi zaś niechętny i zblazowany. Jednak im bardziej Oskar wywraca życie Bruna do góry nogami, tym jaśniejsze się staje, że tego właśnie im obu trzeba było do szczęścia!
Gatunek: komedia/przygodowy/familijny.
Produkcja: Polska. **Premiera:** 27 maja 2022.
Czas trwania: 105 min.
Reżyseria: Mariusz Palej.
Obsada: Piotr Głowacki, Karolina Gruszka, Iwo Rajski, Edyta Jungowska, Dorota Kolak, Ireneusz Czop, Marcin Mroczek.
Dni seansów: 27-31.05 i 3-7.06.

MEN

Po tajemniczej śmierci męża Harper wyjeżdża i zaszywa się w odludnej posiadłości, gdzie próbuje uporać się z dręczącą ją przeszłością. Jednak ktoś lub coś z okolicznych lasów nie pozwala jej zaznać spokoju. Seria niepokojących wydarzeń budzi w młodej kobiecie lęki i mroczne wspomnienia z nieznaną dotąd siłą, a pobyt w pozornie sielskiej posiadłości zamienia się w jej najgorszy koszmar.
Gatunek: horror/thriller. **Produkcja**: USA.
Premiera: 3 czerwca 2022.
Obsada: Jessie Buckley, Rory Kinnear, Paapa Essiedu.
Czas trwania: 100 min.
Scenariusz i reżyseria: Alex Garland.
Dni seansów: 3-7.06, 10-14.06.

INFINITE STORM

„Infinite Storm", pierwszy amerykański film Małgorzaty Szumowskiej, to zapierająca dech w piersiach i mrożąca krew w żyłach wyprawa w jedno z najbardziej niebezpiecznych górskich pasm świata, gdzie porywy wiatru sięgają 300 km na godzinę, a pogoda zmienia się nieustannie. To również opowieść o innych żywiołach: stracie, ryzyku i odwadze, która pozwala wyjść cało z najgorszej życiowej nawałnicy. Główną rolę w inspirowanym prawdziwą historią thrillerze zagrała hollywoodzka gwiazda Naomi Watts, w idealnych proporcjach łącząc kruchość z niezłomnością. Jej bohaterka, Pam Bales, wyrusza na samotną wędrówkę na Górę Waszyngtona, najwyższe wzniesienie nieprzewidywalnych, targanych lodowatymi wichurami Gór Białych w amerykańskim stanie New Hampshire. Ta wyprawa to jej rytuał i sposób na poradzenie sobie z dramatycznymi wspomnieniami. I właśnie w dniu, w którym czuje się najsłabsza, będzie musiała wykazać się największą siłą: ktoś umrze, jeśli nie udzieli mu pomocy. Ale jeśli zdecyduje się pomóc, sama też może zginąć. „Infinite Storm" wciąga nas w sam środek monumentalnego pejzażu, szalejących żywiołów i ekstremalnych emocji. Przypomina, że piękno i groza bywają nierozłączne, a życiowe kryzysy są nieuniknione, tak jak gwałtowne załamania pogody. Poruszająca historia Pam Bales uczy, że warto stawiać im czoła i nigdy się nie poddawać.
Reżyseria: Małgorzata Szumowska.
Występują: Naomi Watts, Billy Howle, Denis O'Hare.
Kraj produkcji: Polska/Wielka Brytania/USA/Australia.
Rok produkcji: 2022.
Gatunek: thriller.
Czas trwania: 98 min.
Dni seansów: 3-7.06, 11-12.06 i 17-21.06.

KSIĄŻĘ

Oparta na niesłychanych, lecz prawdziwych wydarzeniach komedia o zwykłym człowieku, który dokonał brawurowej kradzieży. Zdobywcy Oscarów Jim Broadbent i Helen Mirren w zabawnej i wzruszającej opowieści o tym, że o swoje przekonania warto walczyć nawet z całym państwem. Wielką Brytanią wstrząsa szokująca wiadomość o zuchwałym skoku na Galerię Narodową. Policja twierdzi, że za kradzieżą bezcennego portretu Księcia Wellingtona pędzla wielkiego Goyi stoi prawdopodobnie potężna międzynarodowa szajka. Czytając te wiadomości, skromny taksówkarz Kempton Bunton nie może powstrzymać śmiechu. Bezcenny Książę ukryty jest bowiem w jego własnej szafie w skromnym domu w Newcastle. Bunton lubi swoje proste życie, kocha żonę i synów, ale nie znosi wszelkiej niesprawiedliwości. Pod tym względem jest niepoprawnym idealistą, co nierzadko wpędza go w mniejsze lub większe kłopoty. Kradzież bezcennego obrazu to z pewnością jego największy życiowy wyskok, ale cel jak zawsze jest szlachetny. Kempton w anonimowych listach proponuje władzom zwrot dzieła, pod warunkiem wprowadzenia pewnych świadczeń na rzecz najbiedniejszych. Gdy policja wpadnie na jego trop, Robin Hood z Newcastle będzie musiał zmierzyć się z brytyjskim wymiarem sprawiedliwości oraz, co gorsze, z gniewem własnej żony.
Gatunek: komediodramat biograficzny.
Produkcja: Wlk. Brytania.
Premiera: 3 czerwca 2022.
Czas trwania: 95 min.
Reżyseria: Roger Michell.
Dni seansów: 3-7.06, 11-12.06.

PAN WILK I SPÓŁKA. BAD GUYS

Nowa komedia animowana ze studia DreamWorks Animation, oparta na serii książek autorstwa australijskiego pisarza Aarona Blabeya „Bad Guys. Ekipa Złych", która była na szczycie bestsellerów New York Timesa. Nigdy nie było takich pięciu przyjaciół o złej sławie jak: błyskotliwy kieszonkowiec Pan Wilk, włamywacz Pan Wąż, mistrz kamuflażu Pan Rekin, Pan Pirania i hakerka o ciętym języku Miss Tarantula. Ale kiedy po latach niezliczonych napadów i bycia najbardziej poszukiwanymi złoczyńcami na świecie zostają w końcu złapani, Pan Wilk zawiera umowę (której nie ma zamiaru dotrzymać), aby uratować ich wszystkich od kary więzienia: postanawia, że będą dobrymi obywatelami.
Gatunek: animacja/komedia.
Produkcja: USA.
Premiera: 27 maja 2022.
Czas trwania: 100 min.
Reżyseria: Pierre Perifel.
Dni seansów: 10-14.06 i 17-21.06.

TOP GUN. MAVERICK

Po ponad 30 latach w służbie amerykańskiej marynarce wojennej Pete „Maverick" Mitchell (Tom Cruise) jest tam, gdzie powinien być – na szczycie. Jest mistrzowskim pilotem, testującym najnowocześniejsze maszyny. Staje na czele specgrupy pilotów szkolącej jej uczestników do udziału w misji, jakiej dotąd nie było. Spotyka porucznika Bradleya „Roostera" Bradshawa (Miles Teller), syna swojego przyjaciela Nicka „Goose'a" Bradshawa, który zginął podczas jednej z misji. Maverick musi stawić czoła niepewnej przyszłości oraz wydarzeniom z przeszłości. Stawia wysokie wymagania tym, którzy zostali wybrani do niebezpiecznej misji.
W filmie zobaczymy m.in. Toma Cruise'a, Milesa Tellera, Jennifer Connelly, Jona Hamma, Eda Harrisa oraz Vala Kilmera.
Gatunek: akcja. **Produkcja:** USA.
Premiera: 27 maja 2022.
Czas trwania: 131 min.
Reżyseria: Joseph Kosinski.
Dni seansów: 10-14.06 i 17-21.06.

Repertuar może ulec zmianie.